

JAROCIN

**Duże psy bez kagańców biegają w parku**

| s. 3



**Pijany rowerzysta zatrzymany dwa razy w ciągu godziny**

| s. 4

Spowodował kolizję i uciekł. Auto porzucił

| s. 4

**„WIELE OSÓB BĘDZIE MNIE KRYTYKOWAĆ”**

Rozmowa z sołtyską Barbarą Krysztofiak-Jurek

| s. 11



KUP GAZETĘ W INTERNECIE - sklep.jarocinska.pl

# Gazeta Jarocińska

Nr 32 (1712) 8 sierpnia 2023 | ISSN 1230-851X | Nr indeksu 34382X | cena 4,30 zł (w tym 5% VAT)

**ŚWIĘTO PARÓWKI Z OLDBOJAMI LECHA I MACIEJEM PATERSKIM**

| s. 18



## REKORDOWA LICZBA POŻARÓW AUT

Co zrobić, kiedy zauważymy pożar - radzi oficer Państwowej Straży Pożarnej



| s. 5

Dwa wybiegi dla psów na jednym osiedlu | s. 7

**KOTLIN**

**Ludzie narzekają na plac zabaw**

| s. 9

**ŻERKÓW**

Nowa inwestycja z dużą pomocą województwa | s. 9

**Opaski dla bezpieczeństwa seniorów**

| s. 8

**NOWE MIASTO / KOTLIN**

Przebudują dworce kolejowe | s. 7

Parafia pożegnała dwóch księży

| s. 15

**PREZESOWI I JEGO ŻONIE OGRÓD ZNALAZŁ ZIĘĆ**

| s. 14



Wiktoria z Jarocina chce skakać na nartach i szuka sponsora

| s. 17



9 177 1230 851 304



2013

Wiadukty w ciągu ul. Powstańców Wlkp. otwarto na początku sierpnia. Dziś niewiele osób pamięta, że tą ulicą przez wiele lat nie mogły jeździć ciężkie samochody, bo stare wiadukty groziły zawaleniem. Cały ruch ciężarowy "szedł" przez miasto. Największa wtedy powiatowa inwestycja drogowa kosztowała 12 milionów złotych, a całość wykonała firma Skanska. Wiadukty później otrzymały imię księdza Ignacego Niedźwiedzińskiego.



Piotr Piotrowicz

Ważne wydarzenia i mniej ważne fakty nie tylko sprzed trzech dekad. Pewnie niewielu już pamięta, że wiadukty, na które tak czekaliśmy i których wyłączenie nastroczało tak wielu problemów w Jarocinie, służą nam już od dziesięciu lat.

twia sprawy interesantów w biurze przy ulicy Kościuszki, a kancelarii notarialnych w naszym mieście jest chyba aż pięć.

2003

Na początku sierpnia doszło w Brzostkowie do tragicznego wypadku. Wycieczka z Koła Gospodyń Wiejskich z Orzechowa przemieszczała się wozem konnym. Siedziało na nim około dwudziestu osób. Pojechali zwiedzać kościół, który jak wiadomo zlokalizowany jest na wzgórzu. Piękny obiekt, piękne widoki na Szwajcarię zwaną Żerkowską. Do tragedii doszło w czasie zjeżdżania od kościoła w dół, w kierunku drogi, za którą znajdowała się dwumetrowa skarpa. Woznica nie opanował zbyt szybko pędzących koni i cała wycieczka wylądowała



poza skarpą. Na dodatek na pasażerów zwałił się wóz. Pamiętam, że na miejsce wypadku dziennikarska ekipa „Gazety” dotarła prawie jednocześnie ze służbami – pogotowiem

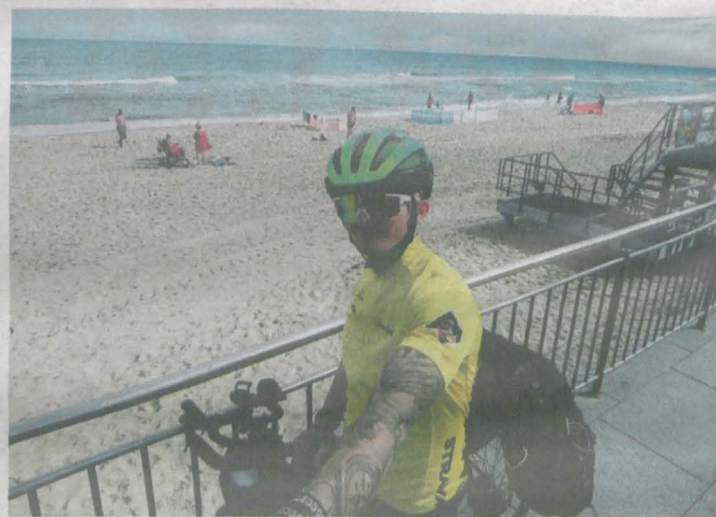
ratunkowym, strażakami i policją. Rannych zostało siedemnaście osób, niektóre naprawde poważnie. Warto przypomnieć, że akcja ratunkowa przebiegała nadzwyczaj profesjonalnie. Strażacy i lekarze pokazali naprawdę doskonałe przygotowanie do działań w ekstremalnych sytuacjach.

Skoro już o Żerkowie, to zachęcam do lektury tekstu „Przyniczyńscy” napisanego przez Andrzeja Kostołowskiego. To wspomnienie o braciach Stanisławie i Franciszku Ksawerym, którzy urodzili się w Żerkowie. Ci wspaniali patrioci, społecznicy, pisarze i wydawcy oraz wielbiciel twórczości Adama Mickiewicza są bardziej pamiętani na Śląsku niż w Wielkopolsce, może dlatego warto wrócić do propozycji autora, żeby Przyniczyńscy stali się patronami jednej z ulic w Żerkowie.



## Jedzie rowerem dookoła Polski dla dzieci z naszej fundacji

**Szymon Zaradny zdecydował się pomóc podopiecznym Fundacji Ogród Marzeń i podjął się niesamowitego wyzwania. Chce objechać rowerem dookoła całej Polski.**



To pierwsza tak długa wyprawa rowerowa Szymona. Jednak, jak twierdzi, przygotowywał się już od paru miesięcy. W podróż rowerem dookoła Polski wystartował 29 lipca z Helu. Meta ma mieć miejsce 20 sierpnia, również na Helu.

- Zawodowo nie jeżdżę rowerem. Uprawiam różnego rodzaju sporty. W tamtym roku moim marzeniem stało się, żeby wyruszyć w taką podróż rowerem. Nie ukrywam też, że akurat troszeczkę byłem zainsprowany chłopakami z Body Basement.

Chcę spełnić to marzenie i przy okazji wspomóc podopiecznych Fundacji Ogród Marzeń - informował przed wyjazdem Szymon Zaradny.

W 4. dniu wyprawy minął Szczecin. Około godziny 11.00, gdy z nami rozmawiał, znajdował się w okolicy Kostrzyna nad Odrą. - Za mną około 600 km. Pogoda jak widać nie rozpieszcza, codziennie pada deszcz, są burze, później wychodzi słońce, raz wieje mocniej, raz słabiej. Miałem wczoraj awarię i 4 godziny przymusowej przerwy, ale wszystko

opanowane i jadę dalej. Świetna przygoda mimo bólu mięśni, zmęczenia i drobnych wypadków. Spotyka się nowych ludzi, codziennie w innym miejscu, budzę się rano i nie wiem, co mnie czeka, jak ten dzień się potoczy. Tu nie ma rutyny - mówi.

Najnowsze informacje na temat jego lokalizacji można znaleźć na stronie na Facebooku Rowerem dookoła Polski. Tam też możemy przeczytać, że na trasie nie brakuje przygód. Jednego dnia złapała go burza, a potem pomógł starszemu

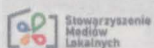
małżeństwu, któremu zepsuło się auto. W następnym dniu z kolei spotkał go przykry incydent. „Kierowca osobówki nie widział mnie i chciał wymusić na mnie pierwszeństwo. Aby się z nim nie zderzyć, musiałem mocno hamować, co doprowadziło do upadku i troszeczkę się poobdzierałem. Finalnie doprowadziło to do tego, że mam zdarty łokieć, kolano i kostkę z lewej strony” - pisał Szymon.

Na trasie spotyka też wielu dobrych ludzi, którzy chcą mu pomóc.

„Serdeczne podziękowania dla Konrada - dj z największego radia internetowego w Polsce - DJ Noname radia Ask fm, za to, że mnie ugościł wraz ze swoją rodziną, przyjęli mnie ciepło, czułem się jak u siebie w domu, dali mi jeść, spać i mogłem się ogarnąć jak człowiek. Miałem możliwość umyć swój rower. Tak więc jestem mega wdzięczny, naprawdę wraca mi wiara w drugiego człowieka po tak pozytywnych czynach, jakie napotykam na swojej drodze. Dziękuję.” (BB)

**Gazeta Jarocińska**

ISSN 1230-851X



ADRES REDAKCJI  
63-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a  
tel. (62) 747-15-31 fax (62) 747-37-60,  
e-mail: redakcja@jarocinska.pl  
www.jarocinska.pl

REDAKTOR NACZELNY  
Bartosz Nawrocki, b.nawrocki@jarocinska.pl

REDAKTOR WYDANIA  
Jacek Kalisz, j.kalisz@jarocinska.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ:  
Anna Konieczna, Beata Frąckowiak-Piotrowicz, Aleksandra Pilarczyk, Piotr Piotrowicz, Elżbieta Rzepczyk, Lidia Sokniewicz, Blanka Banaszyńska

WSPÓŁPRACUJĄ:  
Anna Malinowski, Paweł Witwicki

GRAFIKA, SKŁAD I ŁAMANIE  
(62) 749-88-46  
Barbara Dzierła, b.dzierla@jarocinska.pl  
Beata Frąckowiak-Piotrowicz  
b.piotrowicz@jarocinska.pl  
Błażej Ciesielski  
b.ciesielski@jarocinska.pl

DZIAŁ REKLAMY  
tel. (62) 747-47-47  
Artur Antczak (508/318-922)  
a.antczak@jarocinska.pl  
Angelika Włodarczyk (508/082-772)  
a.wlodarczyk@jarocinska.pl

DZIENNIKARZ OBYWATEL  
500/191-014

PUNKTY PRZYJMIOWANIA OGŁOSZEŃ  
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a, tel. (62) 747-15-31  
Jaraczewo, ul. Kaliska 4A, tel. 601-932-422  
Kotlin, Sklep Przemysłowy, M. Tykawska, ul. Rymarkiewicza 10

ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa, tel. (62) 749-88-40

KOLPORTAŻ: Justyna Kurzawa, tel. (62) 749-88-40

DRUK: Polska Press Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 228, 85-440 Bydgoszcz

WYDAWCA  
Potulniowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o.  
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

PREZES WYDAWNICTWA  
Piotr Piotrowicz

SEKRETARIAT  
Karolina Piechalak (62) 747-15-31  
k.piechalak@jarocinska.pl

Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych wymaga zgody wydawcy.

PRENUMERATA REALIZOWANA PRZEZ POCZTĘ POLSKĄ

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej można składać bezpośrednio u listonosza lub w placówkach Poczty Polskiej w terminie do 20. dnia każdego miesiąca (prenumerata miesięczna). Prenumeratę kwartalną zamawia się do 20. dnia miesiąca poprzedzającego kwartał (20 grudnia, 20 marca, 20 czerwca, 20 września), prenumeratę półroczną - do 20 grudnia lub 20 czerwca, roczną - do 20 grudnia. Ewentualne pytania prosimy kierować na adres: kolportaz@jarocinska.pl

Czytaj nas też na: facebook.com/GazetaJarocinska



# Duże psy luzem bez kagańców w parku



**PO JAROCIŃSKIM PARKU BIEGAJĄ WOLNO DUŻE PSY BEZ KAGAŃCÓW. Z takim problemem zgłosiła się do nas jedna z mieszkank. Postanowiliśmy to sprawdzić.**

Nasza czytelniczka, pani Magdalena napisała do nas: „Witam serdecznie. Zwracam się do państwa z problemem. Jest to uważam duży problem. Chodzi o psy puszczane luzem w parku i nie piszę tu o małych pieskach, bo bym nawet tematu nie poruszała. Są to owczarki. Rzecz dzieje się notorycznie za pałacem Radolińskich. Osoby (wygląda na to, że to para) często i w różnych godzinach spuszczaają owczarki ze smyczy. Kobieta do tego jest niegrzeczna. Ludzie już niejednokrotnie zwracali im uwagę i nic. Z tego, co wiem, to policja zna temat. Dzieci zagrożone, właściciele mniejszych psów zatroskani o swoje czworonogi. To jest jakiś horror. Czy dopiero jak się zdarzy tragedia będzie reakcja?”

Skontaktowaliśmy się w związku z tą sprawą z Komendą Powiatową Policji w Jarocinie. Oficer prasowy asp. sztab. Agnieszka Zawor-

ska potwierdza, że sprawa została zgłoszona i właściciele wskazanych psów po interwencji patrolu zostali upomniani. Od tego czasu jednak funkcjonariusze mieli już nie otrzymywać zgłoszeń. Aspirant Zaworska dodaje, że takie prowadzenie psów jest niezgodne z prawem i podlega groźbie ukarania właściciela czworonoga mandatem. Policjantka zaznacza również, że jeśli ktoś jest świadkiem takiego zdarzenia, to pierwsze, co powinien zrobić, to poinformować o zaistniałej sytuacji policję, tak żeby funkcjonariusze mogli podjąć odpowiednie działania.

Nasz reporter wybrał się do parku Radolińskich, by sprawdzić, co na ten temat mówi parkowy regulamin. Związane z psami są dwa z dwudziestu dwóch punktów.

(red.)

## FRAGMENT REGULAMINU PARKU:

6. zakazuje się wprowadzania na teren parku psów bez smyczy, a w przypadku psów ras uznawanych za agresywne zakazane jest wprowadzanie ich bez kagańca  
7. właściciele psów wprowadzanych na teren parku zobowiązani są do posiadania torebek na psie odchody i do niezwłocznego usunięcia zanieczyszczeń pozostawionych przez zwierzęta

Jak więc widać, właściciele psów takich, jak te, o których mówi nasza czytelniczka, mogą łamać szósty punkt regulaminu.

**O zdanie postanowiliśmy zapytać czytelników. W poście na naszym Facebooku nie brakowało ciekawych komentarzy.**

### PATRYCJA:

Nie tylko po parku... Pobliskie osiedla również mają taki problem. Jeżeli pies nie jest odwoływany, to dlaczego narażamy jego życie, innych psiaków i spacerowiczów. To jest bardzo niebezpieczne i nieodpowiedzialne. Psiarze dbajmy o siebie i nasze psiaki.

### JAKUB:

Nie tylko w parku. Mam nagrane, jak jakaś para puściła luzem labradora na polu, tam gdzie w czasie festiwalu jest pole namiotowe. Najpierw wystraszył bążanty (mam nadzieję, że nie zabił całego łęgu), a potem zaganiał sarny w stronę Maratońskiej. W dzień, przy normalnym ruchu samochodowym.

## Koniec Kontrapunktu w Spichlerzu Polskiego Rocka

**Klub Kontrapunkt kończy swoją działalność. Dlaczego lokal, w którym można się było napić piwa z Rock Browaru Jarocin, się zamyka?**

Spichlerz Polskiego Rocka to placówka wchodząca w skład Muzeum Regionalnego w Jarocinie. W budynku przy ul. Poznańskiej 2 mieszczą się ekspozyty związane z historią Wielkopolskich Rytmów Młodych i Festiwalu Muzyki Rockowej, który obecnie odbywa się pod nazwą Jarocin Festiwal. Oprócz ekspozycji, zajmującej górne kondygnacje dawnego spichlerza zbożowego, na parterze znajduje się sklepik z pamiątkami oraz bar. Z początkiem 2018 roku jego prowadzenie przejął Przemysław Szyduk, który jest również prezesem spółki Rock Browar Jarocin.

W Klubie Kontrapunkt oprócz możliwości wypicia lokalnego piwa, stworzono również wiele okazji do uczestniczenia w różnego rodzaju wydarzeniach kulturalnych. Na parterze Spichlerza Polskiego Rocka odbywały się nie tylko koncerty, ale również występy stand-uperów. Nic nie zapowiadało, żeby miał kończyć swoją działalność. Niedawno gościem był aktor Tomasz Karolak.

Katarzyna Świdarska, dyrektor Muzeum Regionalnego w Jarocinie potwierdza, że najemca złożył prośbę o rozwiązanie umowy wynajmu w Spichlerzu Polskiego Rocka. Taki zamiar był jednak sygnalizowany już dużo wcześniej.

Przekazanie lokalu nastąpi z dniem 9 sierpnia. Ma zostać ogłoszony konkurs na jego prowadzenie.

Właściciel Przemysław Szyduk nie chciał komentować zakończenia działalności Klubu Kontrapunkt. Nieoficjalnie mówi się o tym, że na decyzję miały wpływ problemy osobiste.

Muzeum Regionalne w Jarocinie na stronie internetowej swojej oraz Spichlerza Polskiego Rocka zaprosiło do składania ofert na wynajem pomieszczeń na działalność gastronomiczną. Informację zamieszczono również w mediach społecznościowych. Najemca będzie zobowiązany do prowadzenia lokalu z ofertą gastronomiczną (wraz z napojami alkoholowymi) oraz stworzenia oferty kulturalnej zgodnej z ideą i charakterem SPR.

Pojawiły się pogłoski, że prowadzeniem lokalu zainteresowane jest Jarocińskie Stowarzyszenie Motocyklowe "Sowa". Prezes Włodzimierz Hoffmann potwierdza, że przez moment był taki pomysł, ale organizacja działa zbyt krótko, aby zająć się działalnością gospodarczą na poważnie. - Dementuję, że chcemy przejąć prowadzenie lokalu jako stowarzyszenie - mówi prezes Hoffmann. - Jeszcze nie teraz - dodaje ze śmiechem.

Faktem jest, że ich siedziba, która mieści się obecnie w Skarbczyku, powoli zaczyna być już niewystarczająca jak na potrzeby rozwijającego się stowarzyszenia.

(ls)



## Najlepsze potrawy z kaczki na odlotowych dożynkach

Konkurs kulinarny na najlepszą potrawę z kaczki, organizowany przez Wielkopolską Izbę Rolniczą, odbędzie się podczas „odlotowych” dożynek w Goli (gm. Jaraczewo) 15 sierpnia. Święto plonów rozpocznie się mszą świętą o godzinie 15.30. Na 17.00 zaplanowano część obrzędową. Do tańca będzie przygrywał zespół „ALEX”. W ubiegłym roku dożynki w Goli odbyły się w stylu PRL-u.

(era)

## JARACZEWO

# TEŻNIA BĘDZIE GOTOWA ZA TYDZIEŃ



**Samorząd Jaraczewa rozstrzygnął przetarg na budowę pierwszej w powiecie jarocińskim teźni solankowej. Kiedy będzie można korzystać z obiektu?**

Teżnia powstaje w jaraczewskim parku. Samorząd rozstrzygnął przetarg na realizację zadania. W rozpisany przez burmistrza Jaraczewa postępowaniu wystartowały dwie firmy. YARDO BLUE Łukasz Okruciniński z Torunia budowę wycenił na 400 tys. zł. Adwizer Agnieszka Podraska z Płocka ofertę zło-

żyła na kwotę 297.740 zł. Komisja przetargowa zdecydowała, że inwestycję wykona firma z Płocka. Teżnia jest wznoszona w okolicy ośrodka zdrowia.

- Prace przy budowie teźni zakończą się 14 sierpnia - mówi Olga Kaczmarek, wiceburmistrz Jaraczewa.

(era)



# Pijanego rowerzystę zatrzymali dwa razy w ciągu godziny

**Kompletnie pijanego 29-letniego rowerzystę zatrzymali w poprzedni poniedziałek rano jarocińscy policjanci. Nadmuchał ponad 3 promile. I nie byłoby w tym zdarzeniu nic niezwykłego, gdyby ten sam mężczyzna po niespełna godzinie nie został zatrzymany ponownie.**

Pijani rowerzyści stanowią olbrzymie zagrożenie dla siebie i innych uczestników ruchu drogowego. W ostatni poniedziałek lipca rano na ulicy Powstańców Wielkopolskich jarocińscy policjanci zatrzymali do kontroli drogowej 29-letniego mężczyznę jadącego rowerem. - Jego tor jazdy daleki był od ideału, co zwróciło uwagę policjantów - mówi asp. sztab. Agnieszka Zaworska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

W trakcie kontroli okazało się, że 29-latek miał w organizmie ponad 3 promile alkoholu. Policjanci nałożyli na mężczyznę mandat w wysokości 2.500 zł i zobowiązali do dalszego prowadzenia jednoślada chodnikiem.

Po niespełna godzinie ten sam policyjny patrol zauważył tego samego mężczyznę na ul. Poznańskiej. - 29-latek zlekceważył polecenia mundurowych i ponownie kierował jednośladem. Badanie alkomatem wykazało nieco wyższy wynik niż poprzednio. Mundurowi uniemożliwili kon-

trołowanemu dalszą jazdę, a ponieważ zignorował on wcześniej nałożoną karę i pomimo wysokiego mandatu dalej łamał prawo, policjanci uznali, że za swój czyn mężczyzna powinien odpowiadać przed sądem - mówi oficer prasowy jarocińskiej policji.

Za jazdę w stanie nietrzeźwości rowerem grozi mu kara grzywny do 5 tys. zł, a nawet 2 lata więzienia. O dalszym losie nieodpowiedzialnego 29-latka wkrótce zadecyduje sąd.

(era)

Każdy nietrzeźwy kierowca - niezależnie od tego, czy jest to kierowca samochodu, motocykla czy roweru - stwarza realne i poważne zagrożenie na drodze. Pijany rowerzysta najpoważniejsze zagrożenie stwarza dla siebie, ponieważ jako niechroniony uczestnik ruchu drogowego każde zdarzenie drogowe może przypłacić poważnymi obrażeniami. Dlatego policjanci nie będą mieć taryfy ulgowej wobec tak lekkomyślnych użytkowników dróg.

## Pędził przez wieś ponad 120 km/h

**Jarocińscy policjanci zatrzymali w środę kierowcę, który na terenie zabudowanym dozwoloną prędkość przekroczył o ponad 70 km/h.**

Bezpieczeństwo w ruchu drogowym jest ściśle związane z przestrzeganiem przez kierowców obowiązujących przepisów, w tym limitów prędkości. Natomiast ujawnianie wykroczeń związanych z prędkością jest jednym z zadań stróżów prawa. Nasza policja poinformowała o kolejnym piracie drogowym, który rażąco przekroczył prędkość.

W środę rano funkcjonariusze prowadzili nadzór nad ruchem w Zakrzewie. W pewnym momencie dostrzegli pędzącego renault. Postanowili skontrolować, jak szybko jedzie. Urządzenie do pomiaru prędkości wykazało 124 km/h.

- Pędzący z taką prędkością w obszarze zabudowanym renault jest śmiertelnym zagrożeniem zarówno dla kierowcy, jak i innych uczestników ruchu drogowego. Nieważne, ile lat ma kierowca, ile przejechanych kilometrów. Jadąc z taką prędkością nie ma szans na wykonanie bezpiecznych manewrów np. hamowania, w przypadku jakiegokolwiek nagłego zdarzenia - informuje asp. sztab. Agnieszka Zaworska, oficer prasowy KPP w Jarocinie.

26-latek z powiatu sępoleńskiego stracił prawo jazdy, dostał mandat w wysokości 2.500 zł i 15 punktów karnych.

(era)

# Spowodował kolizję i uciekł. Auto porzucił

**Jarocińska policja poszukuje kierowcy BMW, który spowodował kolizję na skrzyżowaniu ul. Kościuszki i Dąbrowskiego w Jarocinie. Mężczyzna uciekł z miejsca zdarzenia, a potem porzucił auto.**

W środę kierowcy przekazywali sobie w internecie informacje o kolizji na skrzyżowaniu ul. Kościuszki i Dąbrowskiego w Jarocinie. Jej sprawca miał uciec z miejsca zdarzenia.

„Do kolizji doszło koło Kauflandu. Kierowca czarnego BMW wymusił na STOP i uciekł z miejsca zdarzenia. Może ktoś wie, gdzie znajduje się czarne BMW - nr rej

początek DGL 27.... Został uderzony w lewy tylny bok. Jeśli ktoś wie, zadzwonić proszę na policję” - taka informacja krążyła w mediach społecznościowych.

Jarocińska policja potwierdziła, że doszło do kolizji na skrzyżowaniu ul. Kościuszki i Dąbrowskiego. - Na skrzyżowaniu ul. Dąbrowskiego i Kościuszki zderzyły się dwa pojazdy. Sprawcą kolizji był kierujący BMW, który odjechał z miejsca zdarzenia. Porzucony pojazd policjanci znaleźli na jednej z ulic Jarocina. Policjanci wykonują czynności i szukają kierowcy - podał „na gorąco” oficer dyżurny KPP w Jarocinie.

Dokładne ustalenia poznaliśmy następnego dnia. - Kierujący

BMW nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu, jadąc ulicą Kościuszki i zderzył się z jadącym ulicą Dąbrowskiego samochodem marki Skoda Fabia, którym kierował mieszkaniec powiatu jarocińskiego. Mężczyzna podróżował z 7-letnim synem - poinformowała asp. sztab. Agnieszka Zaworska, oficer prasowy KPP w Jarocinie.

Na szczęście w zdarzeniu nikt nie odniósł obrażeń ciała. Policjanci odnaleźli samochód na ulicy Sienkiewicza w Jarocinie. Pojazd nie ma ubezpieczenia. - Są wykonywane czynności zmierzające do zabezpieczenia i ustalenia sprawy kolizji - podaje oficer prasowy KPP w Jarocinie.

(era)

## Wjechała do rowu i dachowała. Była pijana

**Była pijana, wsiadając do fiata punto. Na drodze krajowej nr 12 w Górze wjechała do rowu i dachowała.**

W ubiegły wtorek jarocińska policja przekazała informację o kobiecie, która wsiała po alkoholu do samochodu. - Codzienne apele, obrazki z wypadków, w których giną ludzie, nadal nie docierają do wyobraźni wielu osób. Codziennie policjanci w całym kraju zatrzymują kilkuset nietrzeźwych kierowców pojazdów mechanicznych. Kierowców, którzy, jadąc na podwójnym gazie, stwarzają ogromne zagrożenie dla życia innych uczestników ruchu drogowego i swojego własnego - przestrzega asp. sztab. Agnieszka Zaworska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

1,3 promila miała 35-letnia mieszkanka gminy Jaraczewo, która w takim stanie wybrała się na przejażdżkę swoim fiatem punto. - Skrajna nieodpowiedzialność pijanej kierowcy doprowadziła do niekontrolowanej zmiany pasa ruchu, „skasowania” znaku drogowego, a zakończyła się zjazdem do przydrożnego rowu i dachowaniem - relacjonuje policjantka. Do zdarzenia doszło w poniedziałek (31 lipca) na drodze krajowej nr 12 w Górze o godzinie 20.45.

**PAMIĘTAJMY!!!** Nietrzeźwi kierowcy stwarzają zagrożenie nie tylko dla siebie, ale również dla innych użytkowników dróg. Pijani kierowcy mogą być przyczyną tragicznych w skutkach wypadków drogowych. Picie alkoholu przez kierowcę stwarza realne zagrożenie dla życia i zdrowia wszystkich uczestników ruchu, ponieważ alkohol:

- zmniejsza szybkość reakcji
- ogranicza pole widzenia
- powoduje błędną ocenę odległości i szybkości,
- powoduje błędną ocenę własnych możliwości, znacznie obniża samokontrolę i koncentrację,
- powoduje rozproszenie uwagi oraz senność.



Gdy na miejsce zdarzenia przyjechali policjanci, nie mieli najmniejszych wątpliwości, że kobieta jest nietrzeźwa. - 35-latek nie tylko nie potrafiła zapanować nad pojazdem i dojechać do celu, ale także chodzenie nie było w tym momencie jej mocną stroną - dodaje Agnieszka Zaworska.

Po wytrzeźwieniu kobieta usłyszała zarzut kierowania samochodem w stanie nietrzeźwości. Policjanci zatrzymali jej uprawnienia do kierowania. Wobec 35-latki sąd może orzec zakaz prowadzenia pojazdów na okres 3 lat.

To nie jedyne konsekwencje, jakie poniesie nietrzeźwa kierowca. Zgodnie z prawem za to przestępstwo można trafić do więzienia nawet na 2 lata, a poza karą pobytu w więzieniu, musi liczyć się również z wysoką karą finansową - świadczeniem pieniężnym na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

(era)



# Rekordowa liczba pożarów aut

Pożar samochodu zazwyczaj nie wróży nic dobrego. Nierzadko rozwija się, gdy auto stoi na parkingu i właściciela nie ma. Ogień błyskawicznie obejmuje całe pojazdy, a kłęby dymu są widoczne z kilku kilometrów. – Jechałam citroenem, nagle poczułam smród spalenizny, a potem zauważyłam dym spod maski. Zjechałam na pobocze. Zabrałam torebkę i szybko wysiadłam. Z tych nerwów nie wiedziałam nawet, gdzie mam gaśnicę. Ogień rozprzestrzenił się szybko, po chwili prawie cały samochód był w ogniu. Zatrzymało się trzech kierowców. Rzucili się do gaszenia gaśnicami proszkowymi, wezwali straż pożarną, ale jak przyjechała, był to już wrak – opowiada zdenerwowana właścicielka. – Nie wyobrażam sobie, co byłoby, gdybym wiozła dzieci, nie wiem, czy zdążyłabym je wypiąć z fotelików. Wolę o tym lepiej nie myśleć – dodaje.

Tak wygląda większość pożarów. Z samochodów zostają tylko wraki. W większości przypadków strażakom pozostaje dogasić resztki pojazdu i sprawdzić, czy gdzieś nie ma jeszcze zarzewi ognia.

## ZAUWAŻYLI POŻAR W POCZĄTKOWEJ FAZIE I UGASILI CITROENA

W ostatnim czasie na terenie Jarocina spaliły się dwa auta, a dwa zostały poważnie uszkodzone. Pod koniec sierpnia na ul. Okrężnej w Jarocinie w ogniu stanął citroen xsara picasso. Kłęby dymu widoczne były z kilku kilometrów. – Kie-

**13 razy wyjeżdżała w tym roku jarocińska straż pożarna do gaszenia pożarów samochodów. Najbardziej feralnego dnia zapaliły się aż 3 auta. Czy możemy mówić o pladze pożarów pojazdów w Jarocinie?**



dy pożar został opanowany, strażacy przy użyciu narzędzi hydraulicznych otworzyli bagażnik auta, aby zakręcić zawór z instalacją gazową. Na samym końcu za pomocą kamery termowizyjnej sprawdziliśmy, czy gdzieś nie skrywają się zarzewia ognia mogące wznowić pożar. Zagrożenia nie stwierdzono – relacjonował oficer dyżurny PSP w Jarocinie. Pojazd spłonął doszczętnie. Z kolei w piątek 21 lipca jarocińscy strażacy aż dwa razy wyjeżdżali do pa-



lących się pojazdów. Najpierw interweniowali na parkingu jednego z marketów w Jarocinie, gdzie zapalił się Citroen C4. – Po dojeździe okazało się, że inni kierowcy ugasiłi pożar za pomocą gaśnic samochodowych. Ratownicy schłodzili pojazd i sprawdzili go kamerą termowizyjną. Ich urzędzenie nie wykazało żadnych ukrytych zarzewi ognia – podał oficer dyżurny PSP w Jarocinie. Przypuszczalną przyczyną pożaru było zwarcie instalacji

elektrycznej w komorze silnika. Pojazd zapalił się w momencie, kiedy właścicielka wjeżdżała na parking. Kierująca zdążyła opuścić auto. Samochód udało się uratować.

## OGIEŃ PRZENIOŚŁ SIĘ NA SĄSIADUJĄCY SAMOCHÓD

Tak dobrze nie było już kilka godzin później na ul. Dworcowej w Jarocinie. Jeden samochód spalił się doszczętnie, a drugi został uszkodzony. Najpierw w ogniu stanął zaparkowany fiat panda. Płomienie z tego auta przeniosły się na stojącego w pobliżu volkswagena golf. Fiat spalił się doszczętnie, a drugi samochód został poważnie uszkodzony.

Dwa pożary aut jednego dnia. Za tydzień płonęło kolejne. Czy możemy mówić o zwiększonej ilości pożarów na naszym terenie? – Analizując dane statystyczne na początek sierpnia, to jeszcze jest za wcześnie, żeby mówić, że ilość pożarów pojazdów jest znacząco wyższa od poprzednich lat. Generalnie na tę chwilę uważam, że nie można mówić o pladze. Z naszych danych statystycznych wynika, że były lata, że w roku spłonęło ponad 20 aut, a w tym roku odnotowaliśmy do- tychczas 13 takich zdarzeń – odpowiada kpt. Mariusz Banaszak, oficer prasowy Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie. Jeżeli jednak ta niekorzystna tendencja się utrzyma, to wszystko wskazuje, że rok 2023 będzie rekordowy pod względem ilości pożarów.

ELŻBIETA RZEPCHYK

## Pożary aut spalinowych i elektrycznych

|             | 2022    |       | 2021    |       |
|-------------|---------|-------|---------|-------|
|             | Jarocin | kraj  | Jarocin | kraj  |
| spalinowe   | 13      | 8.333 | 16      | 9.273 |
| elektryczne | 0       | 10    | 0       | 4     |

## Pożary środków transportu

| Rok           | Ogółem     | w tym:                |          |                     |                   |                 |
|---------------|------------|-----------------------|----------|---------------------|-------------------|-----------------|
|               |            | motocykle, jednoślady | autobusy | samochody ciężarowe | samochody osobowe | pojazdy szynowe |
| 2023          | 13         |                       |          | 1                   | 11                | 1               |
| 2022          | 16         |                       |          | 2                   | 13                | 1               |
| 2021          | 18         |                       |          | 1                   | 16                | 1               |
| 2020          | 18         |                       | 1        | 1                   | 16                |                 |
| 2019          | 21         |                       |          | 2                   | 17                | 2               |
| 2018          | 21         | 1                     |          | 3                   | 16                | 1               |
| 2017          | 8          |                       |          | 1                   | 7                 |                 |
| 2016          | 24         |                       |          | 3                   | 21                |                 |
| 2015          | 11         | 1                     | 1        | 1                   | 8                 |                 |
| 2014          | 14         |                       |          | 4                   | 10                |                 |
| 2013          | 9          |                       |          | 1                   | 8                 |                 |
| <b>RAZEM:</b> | <b>173</b> | <b>2</b>              | <b>2</b> | <b>20</b>           | <b>143</b>        | <b>6</b>        |

Dwa pożary aut jednego dnia. Za tydzień płonęło kolejne. Niektórzy mówią, że to już plaga. Czy rzeczywiście tak jest?

Analizując dane statystyczne na początek sierpnia, to jeszcze jest za wcześnie, żeby mówić, że ilość pożarów pojazdów jest znacząco wyższa od poprzednich lat. Generalnie na tę chwilę uważam, że nie można mówić o pladze. Z naszych danych statystycznych wynika, że były lata, że w roku spłonęło ponad 20 aut, a w tym roku odnotowaliśmy do- tychczas 13 takich zdarzeń.

**Pali się samochód, jak powinniśmy postąpić?**

Wszystko zależy od tego, gdzie i kiedy powstał pożar. Najczęściej zdarza to się podczas jazdy. Kiedy zauważymy, że spod maski naszego samochodu wydobywa się dym, to należy zatrzymać się i zgasić silnik. W miarę możliwości starać się użyć gaśnicy będącej na wyposażeniu samochodu. Lekko uchylić maskę i tam podać zawartość gaśnicy. Trzeba wezwać służby ratownicze, wykonując połączenie na numer 112. **Lekko uchylić maskę - wielu kierowców w zdenerwowaniu zapomina o tej ważnej zasadzie.**

Nagle otwarcie maski oznacza dostarczenie większej ilości powietrza do komory silnika i rozwój pożaru. Nawet jak kłapa jest gorąca, to

**Rozmowa z kpt. MARIUSZEM BANASZAKIEM - oficerem prasowym Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie**

spróbujemy ją unieść z wykorzystaniem jakiegoś materiału i zawartość gaśnicy podać pod maskę, nie otwierając w pełni maski samochodu. **Niektórzy twierdzą, że te gaśnice, które mamy na wyposażeniu samochodu, one nie są do końca skuteczne, że nimi nie można ugasić pożaru pojazdu.**

Możliwe jest ugaszenie w naprawdę bardzo początkowej fazie pożaru, ale jeżeli pożar zaczyna się już rozwijać, to gaśnica jednokilogramowa, to jest zdecydowanie za mało. Może się okazać, że potrzebne będą jeden lub dwa wozy strażackie, a finalnie i tak niewiele z pojazdu zostaje. W strażackim środowisku krąży taka opinia, że niemal każdy pożar można ugasić szklanką wody, wystarczy go tylko odpowiednio wcześniej zauważyć.

**Co jest najczęstszą przyczyną pożarów aut?**

Najczęściej przyjmowaną przypuszczalną przyczyną jest zwarcie instalacji elektrycznej w pojeździe. Do tego mogą dochodzić jeszcze rozszczelnienia układów paliwowych, umyślne podpalenia. Należy zaznaczyć, że wysokie temperatury

mogą nie być bez wpływu na to, że ten pożar powstaje, elektronika może po prostu nie wytrzymać. **Póki co pożaru „elektryka” na naszym terenie nie mieliśmy, bo to pożary tych aut budzą bardzo dużo emocji.**

Rzeczywiście do tej pory nie odnotowaliśmy pożaru samochodu hybrydowego lub elektrycznego na terenie naszego powiatu. Z naszych analiz wynika, że są to pożary, które bardzo gwałtownie się rozwijają i z bardzo dużą mocą. Gaszenie wymaga dużo czasu oraz dużych ilości środków gaśniczych, gdyż samoczynne nawroty palenia następują nawet do kilkunastu godzin.

**Rozumiem, że na taką ewentualność jarocińscy strażacy są przygotowani.**

Cały czas pozostajemy w gotowości na taką ewentualność. Niedawno zostały zaktualizowane wytyczne dotyczące gaszenia pożarów aut elektrycznych opracowanych przez Komendę Główną PSP, należy jednak pamiętać, że każde nasze zdarzenie jest inne i mogą występować nowe, nieprzewidywane okoliczności, do takiego pożaru może dojść nawet w wyniku wypadku. Auto jest odkształcone, bateria może ulec gwałtownemu rozszczelnieniu, co może na przykład spowodować tam jeszcze bardziej gwałtowny rozwój tego pożaru.



# Mimo ulewy i strasznego wiatru przejechali rowerem do Karpacza i weszli na Śnieżkę



**Paweł Radzewicz i Arkadiusz Świerkowski z Body Basement Studio przejechali rowerem w jeden dzień z Jarocina do Karpacza, a potem weszli w na Śnieżkę. Zrobili to dla podopiecznych Fundacji „Ogród Marzeń”.**

„Go to Hill” – tak nazywała się wyprawa dwóch śmiaków z Body Basement Studio. Paweł Radzewicz i Arkadiusz Świerkowski wyjechali z Jarocina w sobotę, 5 sierpnia, o 4.00 rano. Przejechali 230 km rowerem. Trasę pokonywali w strugach

deszczu i potwornym wietrze, ale nie było to dla nich przeszkodą. Do Karpacza dojechali po 17.00.

O 18.45 wyruszyli pieszo na Śnieżkę. Większość trasy pokonali w ciemności i deszczu, jednak dali radę! Wyprawa zakończyła się sukcesem.

To już druga akcja Body Basement dla podopiecznych Fundacji „Ogród Marzeń”. W ubiegłym roku Paweł i Arkadiusz przejechali rowerem w 24 godziny trasę ze Szczecina na Hel. Dzięki sponsorom i wpłatom na

zbiórkę udało się zorganizować trzydniową wycieczkę do Trójmiasta dla dzieci z fundacji.

W tym roku również wiele firm związanych z Body Basement Studio wsparło wyprawę „Go to Hill”, po to, by podopieczni fundacji mogli wyjechać do Karpacza i zdobyć Śnieżkę. Nadal brakuje trochę pieniędzy, dlatego „Ogród Marzeń” prosi o wpłacanie pieniędzy na zbiórkę. Link do zrzutki znajdziesz, pobierając QR kod, który widzicie na zdjęciu.

(red.)



**NOWY ŚWIAT**  
APARTAMENTY



## NIE BĄDŹ BIERNY! REAGUJ! MOŻESZ URATOWAĆ ŻYCIE!

**WIDZISZ ZAGROŻENIE? REAGUJ!**



1

PODEJRZEWASZ, ŻE DZIECKO Z TWOJEGO SĄSIEDZTWA JEST KRZYWDZONE? TWÓJ SYGNAŁ MOŻE OCALIĆ CZYJŚ ŻYCIE!

BĄDŹMY WRAŻLIWI NA SYGNAŁY, ŻE DZIECKO JEST NARAŻONE NA PRZEMOC I REAGUJMY NATYCHMIAST, ABY ZAPEWNIĆ MU OCHRONĘ.

2

**ZAREAGUJ! POWIEDZ STOP**

3

**ZGŁOŚ PRZESTĘPSTWO NA POLICJĘ MOŻESZ TEŻ ZADZWOŃC.**

Fundusz Sprawiedliwości

CAŁODOBOWA LINIA POMOCY POKRZYWDZONYM

**222 309 900**

OGÓLNY NUMER ALARMOWY

**112**

*Być może wydaje Ci się, że nie masz dokąd pójść i że nie masz gdzie uciec przed przemocą ze strony męża, partnera, brata czy ojca. To nieprawda. Tuż obok jest miejsce, w którym znajdziesz pomoc i ochronę. Daj sobie szansę na zmianę życia, odzyskanie stabilności i zbudowanie bezpiecznej przyszłości. Fundusz Sprawiedliwości oferuje bezpłatne wsparcie dla osób pokrzywdzonych przestępstwem.*

Nie pomogła dwukrotna terapia i próby. Stan uzależnionego od alkoholu męża Karoliny stale się pogarszał. Doszło do tego, że sprzedawał przedmioty wyniesione z domu, żeby mieć pieniądze na alkohol. Sfałszował podpis żony zaciągając pożyczkę w parabanku. Co gorsza - każda próba rozmowy i szukania pomocy kończyła się karczemną awanturą. „Zniszczę cię, zaprowadzę do psychiatryka” - takie groźby były dla Karoliny codziennością. Dzieci wciąż słyszały, że są „pasożytami” i że ich ojca zupełnie nie interesuje ich los.

Takich spraw są tysiące. Wiele, na pozór spokojnych i kochających się rodzin, przeżywa dramat przemocy. Dowodem na to jest historia Kamili, uchodzącej za kobietę sukcesu w swoim środowisku. Duży dom, ogród, samochód. A w domu mąż, który regularnie grozi, wyzywa, bije. Cierpią żony, partnerki i dzieci, żyjąc w nieustannym strachu o siebie i najbliższych.

### Mocniejsza ochrona

Od ponad dwóch lat działa w Polsce tzw. ustawa antyprzemocowa. Jednym z jej najistotniejszych celów jest ten, który daje możliwość nałożenia na osobę stosującą przemoc obowiązku natychmiastowego opuszczenia mieszkania i zakazu zbliżania się. Może to zrobić Policja lub Żandarmeria Wojskowa - średni czas oczekiwania na przyjazd patrolu to maksymalnie 15 minut, a po godzinie oprawy nie ma już w domu. - *Dzisiaj kobieta nie musi się już bać* - mówi Marcin Romanowski, wiceminister sprawiedliwości nadzorujący działania Funduszu Sprawiedliwości. - *Przeszkoleni funkcjonariusze policji usuwają przemocowca natychmiastowo z mieszkania. Nie trwa to już kilka miesięcy, a średnio 15 minut od wezwania. Położyliśmy kres presji wywieranej przez bezkarnych sprawców przemocy.*

To przełomowe rozwiązanie - wcześniej decydował o tym sąd, a sprawy trwały średnio niemal 150 dni. Co więcej - nowelizacja przepisów sprzed kilku miesięcy jeszcze je zaostrzyła, wprowadzając zakaz zbliżania się sprawcy na konkretną odległość, zakaz kontak-

towania się i zakaz wstępu np. na teren pracy czy szkoły, gdzie przebywa ofiara przemocy.

- *Te wszystkie środki mają służyć jednej podstawowej sprawie: osoby pokrzywdzone przestępstwem muszą czuć się bezpiecznie, by w spokoju dochodzić swoich praw i móc skorzystać z dostępnych form pomocy, w tym z tych, jakie zapewnia Fundusz Sprawiedliwości* - mówi Marcin Romanowski.

### KONKRETNA POMOC

Osoby pokrzywdzone przestępstwem, w tym przemocą domową, mogą otrzymać bezpłatne wsparcie w ośrodkach finansowanych ze środków Funduszu Sprawiedliwości. To pomoc całkowicie bezpłatna, realizowana przez specjalistów - w tym prawników i psychologów. Ze środków Funduszu Sprawiedliwości jest organizowana i finansowana pomoc prawna oraz psychologiczna, która pomaga w procesie odbudowy poczucia bezpieczeństwa i radzenia sobie z traumą.

### GDZIE SIĘ ZGŁOSIĆ?

W Polsce działa 305 ośrodków finansowanych ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dyrektorem jest Minister Sprawiedliwości Zbigniew Ziobro. Można tam uzyskać bezpłatną pomoc prawną, psychologiczną, a w razie potrzeby również materialną. Od wejścia w życie ustawy antyprzemocowej z pomocy placówek skorzystało ponad 26,5 tys. osób dotkniętych przemocą domową. Specjaliści zatrudnieni w ośrodkach pomagają każdej osobie pokrzywdzonej przestępstwem, niezależnie od rodzaju przestępstwa.

Wszystkie potrzebne informacje, w tym adresy i kontakty do ośrodków w całej Polsce są dostępne na stronie wraz z interaktywną mapą: [www.funduszsprawiedliwosci.gov.pl/pl/znajdz-osrodek-pomocy/](http://www.funduszsprawiedliwosci.gov.pl/pl/znajdz-osrodek-pomocy/). Działa też telefoniczna, ogólnopolska i całodobowa Linia Pomocy Pokrzywdzonym: 222 309 900. Można również wysłać maila na: [info@numerosos.pl](mailto:info@numerosos.pl)

**NIE BÓJ SIĘ PROSIĆ O WSPARCIE!**



# Od razu dwa wybiegi dla psów na osiedlu



**Spółecznik Waldemar Krzyżaniak z inicjatywą stworzenia wybiegu dla psów wyszedł ponad rok temu. Długo szukał sojuszników dla tego pomysłu. Pomocną dłoń wyciągnęła Spółdzielnia Mieszkaniowa w Jarocinie i prezes Paweł Niewiadomski, który chce, aby na jednym z osiedli powstały od razu dwa miejsca dla czworonogów.**

Psi wybieg to specjalnie wyznaczona i ogrodzona przestrzeń, w której zwierzęta mogą się wyszaleć, a właściciele nie muszą się martwić, że będą ścigać swojego pupila po całym mieście. To okazja do socjalizacji czworonogów. Zazwyczaj w takich miejscach można znaleźć różne przeszkody i przyrządy do zabawy z psami, ale nie są one konieczne.

Temat został wywołany na gazetowych fanpage'ach na początku zeszłego roku. Wiele osób przyjęło ten pomysł z entuzjazmem. Nie było jednak sprzyjających okoliczności do jego realizacji. Teraz temat powrócił. Z inicjatywą zorganizowania wybiegu dla psów w Jarocinie wyszedł jeden z mieszkańców - Waldemar Krzyżaniak, który od trzech lat ma psa Kamę i zauważył, że brakuje przestrzeni, w której czworonogi miałyby szansę

się wybiegać. Kiedy sam zaczął chodzić z psem na boisko na os. Polna w Jarocinie, naraził się jednej z mieszkanek, która z tego powodu postanowiła wezwać policję. Nie robili nic złego, tylko bawili się piłką, ale to doświadczenie zniechęciło ich do odwiedzania tego miejsca. Nie zawsze jest tyle czasu, aby pojechać z psem do lasu. Zresztą i tam obowiązuje zakaz puszczania wolno psów, ponieważ mogą one straszyć i ścigać dziką zwierzynę.

## PREZES SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ W JAROCINIE JEST DOBREJ MYŚLI

Waldemarowi Krzyżaniakowi, który szukał pomocy w zorganizowaniu przestrzeni dla psów w różnych miejscach i instytucjach, udało się poruszyć ten temat kilka tygodni temu na przypadkowym spotkaniu z Pawłem Niewiadom-

skim, prezesem Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Jarocinie. Jak się okazało, on również od wielu już lat posiada psa. Dlatego tym bardziej zapalił się do pomysłu. Na początku lipca doszło do oficjalnego spotkania, na którym wskazał lokalizację nie dla jednego, ale dla dwóch wybiegów dla psów, które mogłyby powstać na os. Konstytucji 3 Maja w Jarocinie. Pierwszy miałby się znajdować w pobliżu apteki „Bratek”, a drugi przy ulicy Piaskowej i Bema, w pobliżu gabinetu weterynaryjnego. W poprzedni poniedziałek (31 lipca) propozycje zostały przyjęte przez radę nadzorczą spółdzielni.

- Wielu naszych lokatorów ma psy. Gdy wychodzą z nimi, one się wtedy różnie zachowują. Są i też tacy mieszkańcy, którym takie sytuacje przeszkadzają. Stąd doszliśmy do wniosku, że

dobrym pomysłem będzie wyznaczenie miejsc, w których będą mogły one przebywać. Oczywiście wszystko odbywać się będzie na określonych zasadach i warunkach. Myślę, że to wszystko da się pogodzić. Potrzeba tylko, moim zdaniem, takiego wzajemnego zrozumienia, tak jak we wszystkim - podkreśla prezes Paweł Niewiadomski.

Jeśli rozwiązanie się sprawdzi, możliwe jest, że podobne miejsca powstaną na innych osiedlach w Jarocinie. Oczywiście, o ile znajdzie się tam kawałek terenu, który można przeznaczyć na taki cel. No i wolne środki na realizację.

## PRACE MIAŁYBY SIĘ ROZPOCZĄĆ WĘ WRZEŚNIU

Do współpracy przy organizacji wybiegu dla psów Waldemar Krzyżaniak zaprosił dwie osoby, które doskonale

znają się na psiej tematyce: Lidie Hetmańczyk, prezeskę Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, które prowadzi Schronisko dla Zwierząt w Radlinie oraz Agnieszkę Zaworską, która zawodowo pracuje w policji, ale po godzinach zajmuje się działalnością na rzecz czworonogów m.in. w „Zakątku Weteranów”.

Powołany zespół ma się zająć ustaleniem regulaminu korzystania z psiej przestrzeni i jej zorganizowaniem w taki sposób, aby jak najlepiej służyła pupilom, jak również ustaleniem kosztów związanych z przygotowaniem terenu, przede wszystkim z jego ogrodzeniem. Zgodnie z ustaleniami ma je pokryć Spółdzielnia Mieszkaniowa w Jarocinie. Rozpoczęcie prac, z których część mogłaby zostać wykonana społecznie, planowane jest na wrzesień.

(Is)

Budowa sali gimnastycznej i przedszkola została podzielona na trzy etapy. Pierwszy - stan surowy otwarty wykonano w ubiegłym roku



## MURY PRZEDSZKOLA I SALI GIMNASTYCZNEJ JUŻ STOJĄ

**JAROCIN |** Rozpoczął się drugi etap budowy przedszkola i sali gimnastycznej w Siedleminie. W jego ramach wykonane zostaną prace do stanu surowego zamkniętego.

W Siedleminie trwa budowa przedszkola i sali gimnastycznej. Parter budynku będzie pełnił funkcję przedszkola. Placówka będzie przeznaczona dla trzech grup po 25 dzieci. Na piętrze znajdować się będzie sala gimnastyczna wraz z szatniami, sanitariatami, pomieszczeniem trenera i pomieszczeniem technicznym. Sala o wymiarach 25,54x13,45 m przystosowana będzie do roz-

grywek w takich dyscyplinach jak koszykówka, piłka ręczna i siatkówka. Koszt inwestycji szacowany jest na 2.181.500 zł.

W ramach pierwszego etapu inwestycji, który rozpoczął się w czerwcu zeszłego roku, gmina wybudowała nowe obiekty przedszkola i sali gimnastycznej w stanie surowym otwartym. W czwartek, 20 lipca przekazany został plac budowy w ramach drugiego etapu inwestycji - stan surowy zamknięty. Teraz wykonane zostaną m. in.: elewacja, instalacja odgromowa, stolarka okienna i drzwiowa zewnętrzna, przebudowana zostanie sieć wodociągowa i drenażowa. Te prace mają

zakończyć się w drugiej połowie listopada.

Jednocześnie samorząd już przygotowuje się do realizacji trzeciego etapu budowy i chce pozyskać na ten cel 5 mln zł dofinansowania z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych. - Ta inwestycja jest bardzo wycieczkiwana przez mieszkańców. Budynek będzie nowoczesny, łącznie z wyposażeniem, infrastrukturą, wspaniałą zielenią. Bardzo się cieszymy i czekamy na finał realizacji budowy - podkreśla Andrzej Skrzypczak, radny Rady Miejskiej w Jarocinie i mieszkaniec Siedlemina.

(Is)

## Przebudują dworce kolejowe w Chociczy i Kotlinie

**Polskie Koleje Państwowe S.A. kontynuują Program Inwestycji Dworcowych. W jego ramach PKP zamierza wyremontować 150 dworców kolejowych w Polsce, w tym kilka znajdujących się na naszym terenie.**

W ramach kontynuacji programu na lata 2024-2030 PKP zakłada realizację 150 projektów w kraju, a analizami objęto ponad 300 lokalizacji, dla których łączna szacowana wartość nakładów inwestycyjnych to ok. 4,4 mld zł brutto. Kryteria, jakie były brane pod uwagę przy wyborze obiektów w nowej edycji programu, to między innymi wymiana pasażerska, stan techniczny obiektu i komplementarność z inwestycjami infrastrukturalnymi.

Wśród planowanych remontów znalazły się również dworce w naszej okolicy: w Chociczy, Kotlinie oraz Pleszewie. Przebudowane będą też dworce poznańskie: Poznań Dębiec, Poznań Starołęka, Poznań Wola, Poznań Wschód.

(BB)



# Opaski dla bezpieczeństwa seniorów

**Opaski bezpieczeństwa czyli „opieka na odległość” to propozycja gminy Jarocin dla seniorów potrzebujących pomocy.**

Gmina Jarocin przystąpiła do programu Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej „Korpus Wsparcia Seniorów 2023”. Jest on finansowany z dotacji celowej budżetu państwa.

Jego podstawowym założeniem jest świadczenie bezpłatnej usługi dla osób w wieku 65 lat i starszych, którzy mają trudności z samodzielnym funkcjonowaniem ze względu na stan zdrowia, a prowadzą samodzielne gospodarstwo domowe albo mieszkają z osobami bliskimi, które nie są w stanie zapewnić im wystarczającego wsparcia.

Celem programu jest poprawa bezpieczeństwa oraz możliwości samodzielnego funkcjonowania tych osób w ich miejscu zamieszkania poprzez tak zwaną „opiekę na odległość” w formie opaski bezpieczeństwa. Program będzie realizowany do 31 grudnia tego roku przez Centrum Usług Społecznych w Jarocinie (ul. Wrocławska 39 – dawny MGOPS) i skorzysta z niego 50 osób.

Gmina Jarocin po raz pierwszy rozdawała seniorom „opaski bezpieczeństwa” dokładnie rok temu. Akcja spotkała się wówczas z bardzo dobrym przyjęciem seniorów. Opaski trafiły do 70 osób. Obdarowani podkreślali jednak, że takich opasek potrzebnych jest znacznie więcej,

bo starszych ludzi, którzy wymagają zapewnienia bezpieczeństwa w codziennym funkcjonowaniu, jest na terenie naszej gminy bardzo wiele.

Opaska bezpieczeństwa połączona jest z usługą operatora pomocy i w przypadku nagłego zagrożenia, poprzez wciśnięcie guzika alarmowego znajdującego się na urządzeniu, umożliwi połączenie się ze stale gotową do interwencji centralą. – Jest to proste w obsłudze urządzenie na nadgarstek z jednym przyciskiem do wzywania pomocy w sytuacji zagrożenia życia – podkreślał w ubiegłym roku Igor Armon, dyrektor jarocińskiego Centrum Usług Społecznych. – Posiada możliwość odbierania połączeń przychodzących, pomiar ciśnienia i tętna, czujnik upadku oraz zdjęcia i założenia opaski. Posiada też lokalizator GPS oraz pomiar naładowania baterii.

(red. ann)

**Szczegółowe informacje o programie „Korpus Wsparcia Seniorów” w gminie Jarocin dostępne są pod numerami telefonów: (62) 747-01-60 wew. 34 i 508-829-589 lub w siedzibie Centrum Usług Społecznych w Jarocinie (ul. Wrocławska 39 – dawny MGOSP).**



Fot. Gmina Jarocin



## IRONMAN PRZEKAZAŁ PIENIĄDZE RODZICOM STEFANII

**Ponad 9 tys. zł trafiło do rodziców ciężko chorej Stefani Pawlak z Góry. Pieniądze zbierał Michał Mastalerz wraz z grupą ludzi dobrej woli, którzy pomogli mu w organizacji ironmana. Już wiadomo, na co cała kwota zostanie wydana.**

Michał Mastalerz, by pomóc Stefani, przeplął 3,8 km, rowerem przejechał 180 km i przebiegł 42,195 km. Charytatywne wydarzenie sportowe miało miejsce w ostatnią sobotę lipca. Wszystko trwało prawie 18 godzin. – Super. Jestem bardzo zadowolony. Wszystko udało

się ukończyć, choć nie w takim czasie jak planowałem, bo pogoda pokrzyżowała nam plany. Na 15.-17. kilometrze biegu miałem kryzys. Strasznie mi spinały łydki, ale kolega mnie masażem rozmasował. I dzięki temu udało mi się przebiec ostatnie dwa kółka. Już miałem obawy, czy

dam radę – mówił w niedzielę Michał Mastalerz.

Zebrane pieniądze przekazano rodzicom chorej dziewczynki. Do rodziny z Góry trafiło 9.125,77 zł. – Bardzo cieszę się z zebranej sumy. Rodzice dziewczynki bardzo się ucieszyli i byli zaskoczeni kwotą, którą udało się zebrać. Wszystkim bardzo dziękuję za przekazane pieniądze, wsparcie, pomoc w organizacji ironmana. Było bardzo dużo osób o dobrym serduchu. Panie z KGW przygotowały kawę, ciasto dla wszystkich, którzy przyszli, wsparli, pojechali rowerami czy pobiegli. Wszystkim jestem bardzo wdzięczny. Szczególne podziękowania kieruję do Kacpra Tomiaka, który pomógł mi przy organizacji ironmana oraz załatwianiu sponsorów – podsumował Michał Mastalerz.

– To nie była pierwsza inicjatywa Michała Mastalerza dla naszej Stefani. Bezinteresownie pomaga córce – podkreśla wyraźnie wzruszona Aneta Pawlak, mama dziewczynki. Jednocześnie podkreśla, że pieniądze, które przekazują ludzie dobrej woli na rzecz jej córki, są przeznacza-

ne na kosztowną rehabilitację. Stefania jest rehabilitowana pięć razy w tygodniu. – To jest ciąg ćwiczeń, dzięki któremu Stefania robi „milowe kroki” i dzięki temu ona żyje. Michał przyszedł do nas z propozycją organizacji ironmana. My się zgodziliśmy. Szczerze, nie zdawaliśmy sobie sprawy, że to będzie aż takie poświęcenie. W sobotę mąż dołączył do Michała. Zrobił z nim dwa okrążenia rowerem. Potem ja również pojechałam z Michałem. Do południa była to zabawa. Potem, kiedy okazało się, że Michał miał kryzys, to zaczęliśmy odchodzić od zmysłów, bo baliśmy się, aby Michał nie przypłacił tego zdrowiem – mówi Aneta Pawlak.

Rodzice dziewczynki są mile zaskoczeni kwotą, którą udało się zebrać. – Trudno jest kogokolwiek wymienić z imienia i nazwiska, żeby kogoś nie pominąć. Bardzo wszystkim dziękujemy. Jesteśmy wzruszeni. Tę kwotę zamierzamy przeznaczyć na specjalny wózek dla Stefani, bo póki co mamy zwykłą spacerówkę. Koszt wózka wynosi 9 tys. zł.

(era)





# LUDZIE NARZEKAJĄ NA PLAC ZABAW

**Mieszkańcy Magnuszewic narzekają na stan placu zabaw. Apelują do władz gminy Kotlin o dodatkowe urządzenia dla dzieci.**

Gmina Kotlin może się pochwalić placem zabaw w stylu strażackim. Kilkanaście dni temu przy ul. Powstańców Wielkopolskich stanął ogródek jordanowski, na którym dominuje czerwony kolor. Zapewne wiele dzieci chciałoby się bawić w takim miejscu. Póki co, tak dobrych warunków do spędzania wolnego czasu nie mają najmłodsi z Magnuszewic.

Co więcej, rodzice skarżą się, że plac zabaw jest przestarzały i zastanawiają się, czy spełnia wszystkie wymagania. – Jest on w stanie opłakany, z niektórych elementów wystają gwoździe – twierdzi jeden z mieszkańców wioski. – Po naszych interwencjach została naprawiona jedna huśtawka, ale w sposób odbiegający od jakichś norm. Następna kwestia – to czy ten plac zabaw przeszedł ostatnio jakąś kontrolę. Gmina Kotlin szczyci się, że zrobiła nowoczesny plac w Kotlinie, ale jak wytłumaczyć dziecku, czemu u nas takiego nie ma w Magnuszewicach? Nie oczekuję takiego



placu, jak w Kotlinie, ale wystarczy porządna zjeżdżalnia, jakieś huśtawki i coś jeszcze.

Wójt Kotliny zapewnia, że samorząd monitoruje stan placów zabaw. – Wykonujemy na bieżąco wszystkie naprawy, konserwujemy urządzenia – podkreśla Mirosław Paterczyk.

Przypomina, że zdemontowano plac w Kotlinie, a w jego miejscu powstał właśnie strażacki ogródek jordanowski. – Część rozebranych urządzeń zostanie naprawionych. Już zdecydowaliśmy, że niektóre zabawki trafią do Sławoszewa. Te, które pozostaną, będą zagospodarowane na innych placach zabaw – zapowiada wójt Kotliny.

Niewykluczone więc, że urządzenia z Kotliny mogą trafić do Magnuszewic. Mirosław Paterczyk zaręcza, że gmina – zgodnie z przepisami – na bieżąco wykonuje przeglądy techniczne i realizuje zalecenia pokontrolne. W ostatnim czasie wyremontowano plac zabaw w Racendowie. – Teraz będziemy

się zajmowali kolejnymi – dodaje szef gminy.

Wójt zapewnia też, że jeszcze w tym roku plac zabaw w Magnuszewicach zostanie zmodernizowany. Wójt Kotliny obiecał, że osobiście pojedzie sprawdzić stan obiektu w Magnuszewicach.

Kilka godzin później, będąc w Magnuszewicach, wójt skontaktował się z naszą redakcją. – Dwa lub trzy elementy wymagają naprawy. Usterki na pewno zostaną usunięte – zaręczył Mirosław Paterczyk. Niestety, na placu – jak nadmieniał – natknął się na pozostawione butelki po alkoholu.

Szef gminy zadeklarował też, że będzie zabiegał o pieniądze zewnętrzne, aby kolejne tak piękne place zabaw – jak ten w Kotlinie – mogły powstać w innych miejscowościach gminy. Na budowę ogródka jordanowskiego w stylu strażackim samorząd pozyskał ponad 80 tys. zł z Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu. (era)

## Nowa inwestycja z dużą pomocą województwa

**ŻERKÓW |** Czek na kolejną inwestycję w gminie Żerków w ostatni czwartek lipca burmistrz Michał Surma odebrał z rąk wicemarszałka województwa wielkopolskiego Krzysztofa Grabowskiego.

Pod koniec lipca w starostwie powiatowym w Pleszewie odbyło się przekazanie czeków od samorządu województwa wielkopolskiego dla gmin południowej Wielkopolski. Wśród nich znalazła się gmina Żerków. Burmistrz Michał Surma wraz ze skarbnikiem gminy – Agnieszką Rosiejką odebrali z rąk wicemarszałka Krzysztofa Grabowskiego czek na 100.215 złotych w ramach programu „Deszczówka”.

Gmina Żerków pieniądze z dofinansowania przeznaczy na zadanie „Retencja wody z terenu Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich w Komorzu Przybysław-

skim z przeznaczeniem na nawadnianie terenów zielonych”. Realizacja inwestycji ma znacząco wpłynąć na zredukowanie kosztów zużycia wody.

– Zbiorniki na wodę deszczową montowane są coraz częściej również w obiektach użyteczności publicznej. Wykorzystywanie wody opadowej w szkole nie tylko przyniesie korzyści w postaci oszczędności, ale również posłuży do celów edukacyjnych – do zwiększenia świadomości ekologicznej wśród dzieci i młodzieży – tłumaczy Zuzanna Włoszczyk z biura promocji miasta i gminy Żerków.

Dofinansowanie z województwa zapewnia pokrycie 80% kosztów potrzebnych do realizacji projektu. Z budżetu gminy Żerków przeznaczone zostało 25.054,69 zł, które pokryje pozostałe 20% kosztów.

Nie został jeszcze ogłoszony przetarg ani wyznaczona jego data.

(kp)



Ekologiczne kotły na dofinansowanie o podwyższonej dotacji!

## KOPCIUCH?

Wraz z początkiem 2024 r. wchodzi zakaz używania kotłów starego typu.

Nie czekaj do końca roku!

Wymień swój kocioł już teraz i uniknij kar finansowych.

Oferujemy pełne wsparcie i doradztwo.

+48 600 494 315

www.kotlospaw.pl

WYMIENŃ GO Z NAMI I OSZCZĘDZAJ



# Jak przebiega rekrutacja do szkół ponadpodstawowych?

Na terenie powiatu jarocińskiego mamy sześć szkół średnich: ZSP nr 1 w Jarocinie, ZSP nr 2 w Jarocinie, Liceum Ogólnokształcące im. Tadeusza Kościuszki w Jarocinie, ZSP-B w Tarcach, Zespół Szkół Społecznych w Jarocinie oraz Akademię Dobrej Edukacji w Jarocinie. Wszystkie prowadziły rekrutację, która zakończyła się w poniedziałek 24 lipca.

## ILU UCZNIÓW PRZYJĘŁY POSZCZEGÓLNE SZKOŁY?

Najwięcej uczniów jak co roku przyjęła jarocińska „dwójka”, która prowadzi kształcenie ponadpodstawowe zarówno na poziomie liceum, jak i technikum oraz szkoły branżowej. Najmniej z kolei Zespół Szkół Społecznych i Akademia Dobrej Edukacji, które jednak są placówkami prywatnymi. Łącznie w szkołach powiatu jarocińskiego uczyć będzie się 1229 osób w 40 klasach.

## CZY BYŁY PROBLEMY Z DOSTANIEM SIĘ UCZNIÓW DO SZKÓŁ?

W ogólnopolskich mediach można było przeczytać, że w dużych miastach w Polsce takich jak Warszawa czy Poznań młodzież ma problemy z dostaniem się do szkół. Takowych nie było jednak na terenie powiatu jarocińskiego. – Obawialiśmy, że może zabraknąć miejsc, tak jak to było rok temu.

**Nasi uczniowie, którzy zakończyli naukę w szkole podstawowej, raczej już wiedzą, w jakiej placówce edukacyjnej pojawią się we wrześniu.**



### ZSP nr 1 w Jarocinie

Liczba uczniów: 280 (92 w liceum; 188 w technikum)  
Liczba klas: 9 (3 liceum + 6 technikum)

### ZSP nr 2 w Jarocinie

Liczba uczniów: 505 (97 w liceum; 98 w technikum; 310 w szkole branżowej)  
Liczba klas: 17 (3 liceum + 3 technikum + 11 szkoła branżowa)

### LO w Jarocinie

Liczba uczniów: 219  
Liczba klas: 7

### ZSP-B Tarcze

Liczba uczniów: 160 (wszyscy technikum)  
Liczba klas: 5 (wszystkie technikum)

### ZSS w Jarocinie

Liczba uczniów: 17 (wszyscy liceum)  
Liczba klas: 1 (liceum)

### ADE w Jarocinie

Liczba uczniów: 16 (wszyscy liceum)  
Liczba klas: 1 (liceum)

Tak się jednak nie stało i wciąż są pojedyncze wolne miejsca. Porównując rekrutację z poprzedniego roku z obecnym, myślę, że każdy z uczniów klas ósmych, jeśli tylko złożył dokumenty w odpowiednim terminie, to będzie uczył się na tym kierunku, który sobie wybrał – mówi Marek Sobczak, dyrektor Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 1 w Jarocinie. Wtórzą mu pozostali dyrektorzy bądź wicedyrektorzy placówek, z którymi udało się nam skontaktować.

## CZY MOŻNA JESZCZE DOSTAĆ SIĘ DO SZKÓŁ W POWIECIE JAROCIŃSKIM?

Jeśli ktoś zaspiał na pierwszą rekrutację i na rekrutację uzupełniającą, to wciąż ma szansę, by od początku września przystąpić do nauki w szkole średniej. Wyniki rekrutacji uzupełniającej będą podane do wiadomości publicznej 11 sierpnia. Po tym terminie, jeśli będą jeszcze wolne miejsca, to każdy, kto złoży podanie o przyjęcie, zostanie uczniem. Należy jednak liczyć się z tym, że nie będzie to wymarzone miejsce, ale takie, które pozostało wolne.

W momencie pisania tego artykułu (wtorek, 1 sierpnia, godzina 14.30) w szkołach powiatu jarocińskiego wolnych było osiemdziesiąt siedem miejsc.

(kp)

## NOWE MIASTO

# Centrum multimedialne w bibliotece za pieniądze z grantu

**Blisko 20 tys. zł przyznano Zespołowi Szkół w Kłęce w ramach programu „WzMOcniJ Swoje Otoczenie” organizowanego przez Polskie Sieci Elektroenergetyczne S. A.**



Jak czytamy na stronie organizatora, WzMOcniJ Swoje Otoczenie to program grantowy, którego celem jest wsparcie finansowe projektów związanych z rozwojem lokalnej infrastruktury społecznej, aktywizacją życia społecznego i kulturalnego czy bezpieczeństwem. Inicjatywa skierowana jest do gmin, w których Polskie Sieci Elektroenergetyczne S. A. prowadzą inwestycje lub eksploatują istniejącą infrastrukturę.

Zespół Szkół w Kłęce znalazł się w gronie laureatów tegorocznej edycji programu „WzMOcniJ Swoje Otoczenie”. Organizatorem są Polskie Sieci Elektroenergetyczne S. A. Komisja konkursowa zdecy-

dowała się przyznać szkole w Kłęce grant w wysokości 19.970 zł na realizację projektu pt. „PoMOcna biblioteka szkolna uwalnia moc umiejętności cyfrowych”.

W ramach projektu dla szkolnej biblioteki zakupione zostaną narzędzia interaktywne. Zaplanowano również przeprowadzenie 3 zajęć warsztatowych dla uczniów, nauczycieli oraz seniorów z gminy Nowe Miasto nad Wartą z wykorzystaniem nowych technologii. Warsztaty odbędą się w PoMOcnej bibliotece szkolnej Zespołu Szkół w Kłęce oraz w przylegającym do szkoły Ogrodzie zmysłów.

„Dzięki przyznanym funduszom biblioteka szkolna stanie się dobrze

wyposażonym w narzędzia interaktywne centrum multimedialnym. Projekt jest odpowiedzią na ważny problem pozwalający wyeliminować nierówności społeczne związane z rozwijaniem umiejętności cyfrowych, które w obecnych czasach są koniecznością, a nie kaprysem. Uczestnicy projektu z pewnością, oprócz nauki praktycznego pozyskiwania wiedzy technicznej i informatycznej, wzbogacą się o kompetencje czytelnicze. Warsztaty będą przeprowadzone pro bono przez koordynatorkę i pomysłodawczynię – nauczycielkę i bibliotekarkę w Zespole Szkół Izabelę Zwierchlewską” – informuje placówka.

(BB)



# „WIELE OSÓB BĘDZIE MNIE KRYTYKOWAĆ”

ROZMOWA Z SOŁTYSKĄ MIESZKOWA BARBARĄ KRYSZTOFIĄK-JUREK

**Barbara Krysztofiak-Jurek jest od 8 lat sołtyską Mieszkowa. Udało jej się zjednoczyć mieszkańców wioski, w której jest organizowane wiele imprez. Pani Barbara zawsze podkreśla, że jest to zasługa wielu osób i organizacji działających w miejscowości.**

**Czy wie pani, co zrobiło największą furorę na festynie „(Nie)zapomniane miasto Mieszków”?**

Tak do końca to nie wiem. Cieszy mnie ogromnie to, że tyle ludzi przewinęło się przez nasz festyn. Wiem, że bardzo dużym zainteresowaniem cieszyło się stanowisko ze starociami, gdzie był wystawiony stary sprzęt – od tary, wanny, tradycyjnej frani czy wirówki do mleka. Na stoisku mieliśmy wystawioną sztuczną krowę, a dla dzieci przygotowaliśmy konkurs jej dojenia. Jedną z ciekawszych atrakcji była wystawa młodego mieszkańca Mieszkowa, który pasjonuje się hodowlą królików i kur różnych gatunków. Było jeszcze sporo innych atrakcji. A co najbardziej zainteresowało ludzi? To trudno powiedzieć.

**Nic z tych rzeczy. Największą furorę zrobiła pani sołtys w bitwie na kolorowe proszki holi.**

Chciałam, aby zakończenie było atrakcyjne dla dzieci. I tak zdecydowałam, że ja zapoczątkuję zabawę. Wiem, że dzieci mnie lubią i tak na „spontanie” podjęłam taką decyzję, że rozpocznę bitwę kolorów i pobawię się z nimi.

**I wywołała pani sporą reakcję.**

Należę do Klubu Społecznego „Mieszkowo”, w ramach którego mamy utworzony Teatr „Euforia” i na festynie dałyśmy krótki występ. Mój strój nawiązywał do lat 70-tych, stąd moje szpilki, skarpetki z koronką i kwiatek czerwony we włosach. Same sobie wszystko przygotowujemy. Zdaję sobie sprawę, że mój udział w bitwie na kolory został różnie odebrany. Były negatywne komentarze.

**Ale też bardzo dużo pozytywnych reakcji.**

Zawsze jestem sobą, czy to się komuś podoba, czy nie. Nie zmienię swojej osoby. Idę do przodu, nie poddaję się. Chciałam pokazać, że obojętnie, w jakim wieku się jest, to należy się bawić.

**Wszyscy są pod wrażeniem właśnie organizacji festynu. Jak udało się do jego przygotowania zaangażować wszystkie organizacje społeczne. Z inicjatywą wyszedł Klub Społeczny „Mieszkowo”, ale też się włączyło się w to KGW, OSP, Bractwo Kurkowe. Z tego najbardziej się cieszę, że podczas mojego sołtysowania udało się zintegrować wszystkie organizacje społeczne, co**



było moim marzeniem. To jest oczywiste, że sama w życiu nie zrobiłabym takich imprez, które wspólnie w Mieszkowie organizujemy. Spotykamy się, opracowujemy i każda organizacja wie, jakie jest jej zadanie w przygotowaniu imprezy.

**Jak udało się pani zjednoczyć ludzi wokół siebie, bo przed objęciem funkcji sołtysa nie angażowała się pani jakoś społecznie?**

Nie angażowałam się, bo nie miałam takiej możliwości. Całe życie po ukończeniu szkoły pracowałam w Poznaniu. Mieszków i mój dom był tak naprawdę noclegownią. Bardzo często wyjeżdżałam w delegację. Byłam księgową w firmie, która zajmowała się budową torów, stacji kolejowych i całej infrastruktury kolejowej. W latach 80-tych inwestycję realizowaliśmy na terenie byłego NRD. W Berlinie mieliśmy swoją siedzibę. Moje zaangażowanie nie miałooby sensu. Trzeba żyć tutaj w tym społeczeństwie, a nie tylko tak doglądać i pełnić funkcję na papierze.

**Jak pani w ogóle udało się pogodzić rolę matki i żony z pracą w Poznaniu i wyjazdami na delegacje. To musiało być trudne.**

To, że mogłam tak pracować, to zawdzięczam przede wszystkim rodzicom. Bardzo mi pomagali. Mama ma 94 lata i nadal mi pomaga i mnie wspiera we wszystkim, co robię.

**Łamie pani stereotyp księgowej, które w większości uchodzą za osoby poważne, podchodzące do wszystkiego z dystansem.**

Nie wiem. Do życia podchodzę poważnie, ale jednocześnie nie można brać wszystkiego na sztywno, bo nie na tym rzecz polega. Wydaje mi się, że potrafię z każdym rozmawiać – od dwuletniego dziecka po prezesa czy nawet biskupa. Po tym, jak przeszłam na emeryturę, obudziła się we mnie chęć do działalności społecznej, bo społecznicą byłam od dziecka. Cieszę się, że z pomocą mieszkańców udało mi się coś zrobić dla ludzi tutaj. Wiele osób będzie mnie krytykować, ale ja się tym wcale nie martwię, nie przejmuję, bo nie ma czym. Jestem taka, jaka jestem i na pewno się nie zmienię.

**Czy budowanie relacji z mieszkańcami to trudne zadanie?**

Staram się być serdeczna dla wszystkich. Wydaje mi się, że zdecydowana większość mieszkańców rozmawia ze mną szczerze. Wiadomo, że są i tacy, którzy obgadują za plecami, ale to nie tylko mnie. W życiu z nikim się nie gniewałam i nie kłóciłam, i nie mam zamiaru tego robić, bo to do niczego dobrego nie doprowadzi. Nawet, jak słyszałam przykre i wprost ktoś coś powiedział, to nie gniewam się na takiego mieszkańca, bo to nie ma sensu.

**Czy ludzie chętnie angażują się w życie społeczne, czy po prostu trzeba to w nich rozbudzić?**

Tak, ale generalnie ciągle są to te same osoby. Z tego, co się orientuję, to podobnie jest w innych miejscowościach. Nie zdarzyło się, abym kogoś poprosiła o pomoc i mi jej odmówił. Pomagają. Chylę czoła, bo teraz są inne czasy, wyjeżdżamy za pracę, rzadko pracujemy osiem godzin. Wszystko rozumiem i próbuję usprawiedliwić takie osoby. Jestem na emeryturze, jeśli ktokolwiek cokolwiek ode mnie chce, zadzwoni, to wsiadam na rower i jadę. Jestem dyspozycyjna, natomiast taka osoba, która pracuje, nie ma tej możliwości.

**Z czego jako sołtys pani czerpie satysfakcję?**

Z tego, że mogę pomagać i chciałabym dać mieszkańcom coś swoją osobą, chociaż dobre serce czy słowo. Jestem łącznikiem pomiędzy mieszkańcami a samorządem i sygnalizuję władzom wszystkie problemy. Staram się pracować jak najlepiej, ale wiadomo, że sołtys głową muru nie przebiję. Nieraz kołki ciosają na głowie, że to czy tamto nie jest zrobione, ale to jest siła wyższa. Są władze lokalne, które są decydentami.

**Teraz sołtysom przysługuje świadczenie w wysokości 300 zł. Będzie pani z tego korzystać?**

Tak, złożyłam wniosek. Zgodnie z przepisami takie świadczenie przysługuje sołtysom, którzy ukończyli dwie kadencje, nie mniej niż 8 lat. W lutym minęło 8 lat, ale kadencja jest wydłużona do pięciu lat. Nie mam zakończonych dwóch kadencji i nie wiadomo, jak rozpatrzyć mój wniosek. Dwie kadencje upłyną w lutym przyszłego roku. Jestem w zawieszeniu, ale ja się tym nie przejmuję.

**To w lutym przyszłego roku rozpocznie pani kolejną kadencję?**

Nie. Już zdecydowałam, że nie będę się ubiegać o funkcję sołtysa. 70 lat już będę miała za chwilę i już nie będę kandydowała. Na pewno będę się udzielała społecznie i to mi wystarczy. Kocham młodzież i niech młodzi też wykażą swoją inicjatywę. Są różne możliwości, w których my jako nasze pokolenie nie podołamy, chociaż się staramy. Mam wielką i wspaniałą radę sołecką. Wiek ma swoje ograniczenia.

Rozmawiała ELŻBIETA RZEPCHYK



# MANDAT POSELSKI TO D WIEM, ŻE NIE WOLNO

■ Dobiega końca kolejna pańska kadencja w Sejmie. Jest czas podsumowań. Jako parlamentarzysta z tego okręgu gości pan często w naszym regionie, w powiecie rawickim i w ościennych – jak jarociński, gostyński i pleszewski. To dla pana istotny element współpracy w regionie z wyborcami?

Zgadza się. Polska potrzebuje silnych rządzących, ale takich, którzy doceniają obywateli. My – jako PiS – jesteśmy takim rządem. Nie boimy się spotkań, stąd bardzo często goszczę w moim okręgu wyborczym. Wielokrotnie organizowałem również wyjazdy na Konwencje Programowe Zjednoczonej Prawicy, liczne spotkania, podczas których nie zabrakło mieszkańców z powiatów rawickiego, jarocińskiego, gostyńskiego czy pleszewskiego.

■ Wsparcie i rozwój naszych małych ojczyzn jest dla pana ważny?

Rząd PiS, który reprezentuję – stawia na zrównoważony rozwój. Jest to możliwe dzięki wsparciu i środkom z budżetu oraz dokonywaniu licznych inwestycji i podejmowaniu inicjatyw, na które niektórych gmin, jak na przykład w powiecie rawickim, czy tych ościennych – nie byłoby stać jeszcze przez wiele lat. Zyskują na tym lokalni przedsiębiorcy, wykonawcy czy podwykonawcy. Wreszcie – z tego, co udaje się zrobić, zbudować – korzysta każdy mieszkaniec danej wsi, miasteczka, gminy, powiatu. Wspieramy przecież lokalne społeczności. Wspomnę tu choćby o strażakach. W ciągu ostatnich lat nastąpił 6-krotny wzrost skali wsparcia dla Ochotniczych Straży Pożarnych i dla Państwowych Straży Pożarnych. Nie tylko auta ratowniczo-gaśnicze były przekazywane ze wsparciem rządowym, ale i hełmy, nowoczesne umundurowanie. To wszystko trafiło również do jednostek



z naszego regionu. Skala wsparcia rządu Prawa i Sprawiedliwości dla naszych małych ojczyzn, gmin, powiatów, organizacji jest naprawdę spora, minimalny jej wycinek obrazuje tabela obok, a pod linkiem: [mapainwestycji.gov.pl](http://mapainwestycji.gov.pl) znajdziecie państwo – wpisując konkretną gminę czy powiat – inwestycje, które powstają dzięki dotacjom i programom naszego rządu.

■ W co się pan szczególnie zaangażował? W projekty dofinansowywane z Rządowego Funduszu Inwestycji Strategicznych #PolskiŁad. Jest ich sporo, co nierzadko

potwierdzają liczne tablice informacyjne w naszych powiatach.

■ Jest pan też Pełnomocnikiem Rządu do Spraw Polonii i Polaków za Granicą. Co na tym polu udało się panu dokonać?

Jako Pełnomocnik Rządu do Spraw Polonii i Polaków za Granicą jestem odpowiedzialny m.in. za nawiązywanie oraz podtrzymywanie współpracy z szeregiem środowisk polonijnych, organizacji zrzeszających Polaków poza granicami kraju, ale również pozostałych instytucji publicznych, wyrażających wolę współpracy oraz wsparcia Polonii. To

także systematyczny kontakt z ośrodkami polonijnymi oraz ułatwianie im działalności. Na tym polu udało mi się wesprzeć naszych kochanych rodaków przebywających poza granicami naszej ojczyzny, w kwestiach choćby dotyczących repatriacji i powrotu do Polski.

■ Praca w ministerstwie, obowiązki posła, spotkania z wyborcami, wizyty poza granicami, skąd czerpie pan na te aktywności siły?

Bardzo często rzeczywiście zdarza się, że wracam z zagranicy prosto na uroczystości do Rawicza, Jarocina, Pleszewa, Gostynia czy Krotoszyna. Ale mandat poselski traktuję jako służbę i oddanie, dlatego też wiem, że przez te cztery lata moje inicjatywy i działania są pod czujnym okiem tych, którzy oddali na mnie swój głos. Nie wolno mi zawieść.... osób, które oddały na mnie swój głos. Ta właśnie motywacja dodaje mi sił.

*„Mandat poselski traktuję jako służbę i oddanie, dlatego też wiem, że przez te cztery lata moje inicjatywy i działania są pod czujnym okiem tych, którzy oddali na mnie swój głos. Nie wolno mi zawieść osób, które oddały na mnie swój głos. Ta właśnie motywacja dodaje mi sił.”*



Jan Dziędziczak  
Poseł na Sejm RP  
Sekretarz Stanu w KPRM



Biura poselskie:

ul. Słowiańska 55  
Leszno

ul. Fabryczna 1  
Gostyń

ul. Rynek 12/13  
Rawicz

ul. Wały Żegockiego 2  
Kościan



# LA MNIE SŁUŻBA. MI ZAWIEŚĆ



## WYBRANE INWESTYCJE W POWIECIE JAROCIŃSKIM

### BUDOWA DRÓGI DO TERENÓW INWESTYCYJNYCH W MIEJSCOWOŚCI GOLINA

Program Inwestycji Strategicznych

Gmina Jarocin, pow. jarociński,

Wartość inwestycji: **28 000 000,00 zł**

Wartość dofinansowania ze środków krajowych: **26 600 000,00 zł**

### MODERNIZACJA STACJI UZDATNIANIA WODY W JARACZEWIE WRAZ Z WYMIANĄ AZBESTOWEJ SIECI WODOCIĄGOWEJ W GÓRZE I RUSKU

Program Inwestycji Strategicznych

Gmina Jaraczewo, pow. jarociński,

Wartość inwestycji: **11 400 000,00 zł**

Wartość dofinansowania ze środków krajowych: **10 830 000,00 zł**

### PRZEBUDOWA DRÓG NA TERENIE POWIATOWAU JAROCIŃSKIEGO: KOTLIN - WILCZA I RADLIN - RADLINIEC

Program Inwestycji Strategicznych

Powiat jarociński, woj. wielkopolskie

Wartość inwestycji: **11 000 000,00 zł**

Wartość dofinansowania ze środków krajowych: **10 450 000,00 zł**

### BUDOWA ZBIORCZEJ SIECI KANALIZACJI SANITARNEJ W KURC- WIE, BUDOWA KANALIZACJI SANITARNEJ WE WSI ORPISZEWEK GMINA KOTLIN, PRZEBUDOWA INFRA. WOD.-KAN. W KOTLINIE

Program Inwestycji Strategicznych

Gmina Kotlin, pow. jarociński,

Wartość inwestycji: **8 421 000,00 zł**

Wartość dofinansowania ze środków krajowych: **8 000 000,00 zł**

### PRZEBUDOWA DRÓG NA TERENIE POWIATOWAU JAROCIŃSKIEGO POLEGAJĄCA NA DOBUDOWIE ŚCIEŻEK ROWEROWYCH

Program Inwestycji Strategicznych

Powiat jarociński,

Wartość inwestycji: **5 500 000,00 zł**

Wartość dofinansowania ze środków krajowych: **5 225 000,00 zł**

### BUDOWA CIĄGÓW KOMUNIKACYJNYCH WRAZ Z INFRASTRUK- TURĄ TOWARZYSZĄCĄ NA TERENIE NOWOPOWSTAŁEGO OSIED- LA DOMÓW JEDNORODZINNYCH W MIEJSCOWOŚCI ŻERKÓW.

Program Inwestycji Strategicznych

Gmina Żerków, pow. jarociński,

Wartość inwestycji: **4 700 000,00 zł**

Wartość dofinansowania ze środków krajowych: **4 465 000,00 zł**

Praca posła poza obecnością w regionie, to także praca w komisjach sejmowych oraz podejmowanie zapytań poselskich. W tej kadencji podjąłem ich siedemnaście. Natomiast interpelacji poselskich było 32. Poza tym moje główne biura poprowadziły łącznie ponad tysiąc spraw w ciągu kadencji, które były interwencjami pomiędzy instytucjami szczebla samorządu terytorialnego, czy resortów właściwych. Wiele udało się już zrobić, jednak jeśli ktoś z państwa potrzebuje jeszcze pomocy, rozmowy, porady, zapraszam do moich biur poselskich, których adresy znajdziecie obok. Zachęcam do zeskanowania kodu QR i śledzenia na bieżąco mojego profilu Facebook.

**■ Przed nami wybory parlamentarne.** Będzie pan ponownie ubiegał się o poselski mandat. Ale dlaczego tak ważne jest byśmy - jako wyborcy - nie zostali w domach, tylko poszli głosować?

Musimy wiedzieć, że od tego, kto wygra kolejne wybory, zależeć będzie - w jakim kierunku pójdzie Polska. Czy staniemy przed obawą przymusowego lokowania nielegalnych imigrantów w naszych miastach, czy miejscowościach. Czy liczyć się będzie wiara i podstawowe wartości jakimi są - rodzina i małżeństwo. Czy Polska będzie dalej zmierzała do zapewnienia obywatelom bezpieczeństwa i powiększania zasobów militarnych. To będzie dla Polski test z patriotyzmu, z umiłowania ojczyzny. Nie pozwólmy jej oddać w obce ręce. Apeluję do wszystkich, którym na sercu leży dobro ojczyzny o świadomy wybór.

*„Musimy wiedzieć, że od tego, kto wygra kolejne wybory zależeć będzie - w jakim kierunku pójdzie Polska. To będzie dla Polski test z patriotyzmu, z umiłowania ojczyzny. Nie pozwólmy jej oddać w obce ręce. Apeluję do wszystkich, którym na sercu leży dobro ojczyzny o świadomy wybór.”*



**JAN MICHAŁ DZIEDZICZAK**

politolog, instruktor harcerski ZHR.

W latach 2006-2007 rzecznik prasowy rządu Jarosława Kaczyńskiego, poseł na Sejm VI, VII, VIII i IX kadencji.

Od listopada 2015 do kwietnia 2018 roku sekretarz stanu w MSZ, gdzie odpowiadał za sprawy polonijne, konsularne, parlamentarne oraz dyplomację publiczną i kulturalną. Od 19 grudnia 2019 - Pełnomocnik Rządu do Spraw Polonii i Polaków za Granicą, sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.



foto: prywatne archiwum J. Dziedziczaka





**Czesław i Danuta Domżałscy od 2006 roku uprawiają działkę znajdującą się na Rodzinnych Ogrodach Działkowych "Stokrotka" w Jarocinie. Od 2015 roku pan Czesław pełni tam funkcję prezesa.**

Czesław Domżałski niemal całe swoje życie pracował i nadal pracuje społecznie. Jak sam o sobie mówi – jest typowym społecznikiem. Wszystko, czym się zajmuje i co robi, robi dla społeczeństwa, aby ludziom, działkowcom żyło się jak najlepiej.

## PREZES DWÓCH OGRODÓW NA MEDAL

Od ośmiu lat społecznik pełni funkcję prezesa na ROD "Stokrotka" w Jarocinie i ROD "Nowalijka" w Mieszkowie. Jest jednym z najstarszych urzędujących prezesów. Jak mówią o nim działkowcy, nigdy nie mieli tak oddanego, dobrego człowieka, który zarządzał ogrodami. Działkowcy wiedzą, że w każdej sprawie zawsze mogą liczyć na swojego prezesa, który, jak nikt inny dotąd, wiele zrobił dla ich ogrodu.

Od pierwszego dnia po objęciu funkcji prezesa ROD Czesław Domżałski postawił sobie jeden najważniejszy cel. Aby do każdej działki znajdującej się w Mieszkowie doprowadzona została woda i prąd. Jeśli chodzi o jarociński ogród priorytetem była modernizacja sieci energetycznej. Na ten cel duże pieniądze pozyskane zostały m.in. z okręgu kaliskiego Rodzinnych Ogrodów Działkowych. Resztę brakujące kwoty na prośbę zarządu dołożyli działkowcy. Ważną inwestycją dla ogrodów i samego prezesa była modernizacja i budowa nowej sieci wodociągowej. Zainwestowano w zbiornik wodny. Całość kosztowała około 37 tys. zł. Następnie w 2019 roku zbudowano sanitariaty dla działkowców i niezbędne do pracy biuro, które jest miejscem, gdzie zapadają najważniejsze dla działkowców decyzje.

Czesław Domżałski ma ogromny dar jednoczenia ludzi. Kiedy wyszedł na jednym z posiedzeń w ramach oszczędności z propozycją wybudowania biura, zgłosiło się kilku chętnych działkowców, którzy zadeklarowali pomoc. W miarę możliwości i sił sami postawili wspólnie budynek. Ostatnią większą inwestycją, którą udało się wykonać na ROD w Jarocinie, było w 2022 roku założenie płytek chodnikowych prowadzących głównymi ścieżkami ogrodu do wszystkich działek. Została założona również siatka długości 150 metrów na tylnej części ogrodu. Natomiast

# Prezesowi i jego żonie ogród działkowy znalazł zięć



w sektorze Mieszków ogrodzono ponad 300-metrowy teren graniczący za ponad 9 tys. zł. Prezes nie ukrywa wzruszenia i zawsze z dumą podkreśla, że te wszystkie inwestycje nie doszłyby do skutku, gdyby nie było tak zgranego i oddanego całego zespołu zarządzającego ROD „Stokrotka”.

– To dzięki pracy wszystkich członków tyle dało się zrobić dla naszego ogrodu – podkreśla Domżałski, dodając, że jeśli mu tylko zdrowie pozwoli, będą realizowane kolejne inwestycje. Marzeniem urzędującego prezesa jest wykonanie parkingu przed działkami, gdzie działkowcy i ich goście będą mogli zaparkować auta. W tym roku zarząd wystąpił z prośbą do burmistrza Jarocina o dofinansowanie i zakup 350 metrów kwadratowych kostki brukowej na utwardzenie placu. Działkowcy bardzo liczą na wsparcie i pomoc finansową ze strony władz Jarocina.

## OGRÓD JEST PASJĄ RÓWNIEŻ ŻONY

Danuta Domżałska od zawsze kochała kwiaty. Pierwsze nazwy roślin poznawała w ogrodzie swojej babci, która mieszkająca na wsi. Tuż obok domu miała mocno ukwiecony ogród. Na niewielu metrach kwadratowych rosły setki odmian i gatunków roślin. Nie brakowało bylin i roślin jednorocznych.

– Pasję po babci odziedziczyła moja mama, która podobnie jak babcia miała ukwiecony ogród i najbardziej na świecie kochała kwiaty – wspomina pani Danuta. – Pamiętam jakby to było dzisiaj, gdy jako dziecko biegłam alejkami i uczyłam się rozpoznawać i pielęgnować rośliny. Kiedy osiągnęłam już wiek szkolny, zapragnęłam mieć swój kawałek ziemi. Wówczas mama wydzieliła mi jakąś część swojego ogrodu i ku

mojej uciechy dała wolną rękę – dodaje ogrodniczka. Mogła sadzić, co tylko chciała. Warunek był tylko jeden: musi samodzielnie dbać o ten kawałek ziemi i posadzone w nim rośliny.

– Tak właśnie zaczęła się moja przygoda z ogrodem. Jako nastoletnia dziewczyna złapałam ogrodowego bakcyła. Sama, można powiedzieć, uczyłam się ogrodnictwa. Metodą prób i błędów stawałam pierwszą krok. Zauroczyłam się kwiatami, przebywając w ogrodzie babci, ale to dopiero w mamy ogrodzie przekonałam się, jak smakuje ogrodnictwo.

## CHCIELI OGRÓD Z MNÓSTWEM KWITNĄCYCH ROŚLIN

Przez szereg lat małżonkowie mieszkali w Śmiełowie. Oboje pracowali zawodowo. Z przydziału pracownicze Danuta otrzymała działkę o powierzchni 500 metrów na ROD. Na tym kawałku ziemi rosło ponad 400 gatunków roślin, bylin, roślin jednorocznych i ziół. Pewnego dnia właścicielka pokusiła się, aby je wszystkie policzyć. Założyła specjalny notatnik, w którym zapisywała nazwy roślin, które sadziła przez lata w ogrodzie. Mieścił się on naprzeciwko Muzeum im. Adama Mickiewicza w Śmiełowie. Z okien było widać ukwiecony ogród państwa Domżałskich.

– Zdarzały się sytuacje, że zwiedzający muzeum przychodzili do nas na ogród i podziwiali piękno naszych roślin. Ludzie nie mogli nacieszyć się bogactwem odmian i kolorów. Robili sobie zdjęcia wśród kwitnących bylin i podziwiali. Dla mnie jako ogrodniczki było to wielkie wyróżnienie. Miło było słyszeć z ust innych osób, że nasz ogród działkowy jest najpiękniejszy i najbardziej ukwiecony ze wszystkich wkoło – mówi ze wzruszeniem w głosie pani Danuta.

## PRZEPROWADZKA I POCZĄTKI OGRODU W JAROCINIE

W 1987 roku małżonkowie zakupili mieszkanie w Jarocinie. Zdecydowali o opuszczeniu działki w Śmiełowie ze względu na odległość. Nie była to łatwa sprawa, ale nie byli w stanie codziennie dojeżdżać, by podlewać i pielęgnować rośliny. Tęsknota za ogrodem była ogromna. Szczególnie dla pani Danuty, która od dziecka związana była z przyrodą. Jak sama przyznaje, wiedziała, że długo w bloku, bez ogrodu, nie wytrzyma. Postanowiła więc, że zrobi wszystko, aby w jak najkrótszym czasie znaleźć nowe miejsce, w którym założy ogród. Uruchomiła wszelkie kontakty z ludźmi. Poprosiła zięcia, który stał na wysokości zadania. Po dwóch dniach zadzwonił i oznajmił, że znalazł ogród działkowy. I tak weszli w posiadanie miejsca, w którym oboje pracują i odpoczywają do dnia dzisiejszego.

Początki nie były łatwe. Altana, która znajdowała się w ogrodzie, była całkowicie spalona po pożarze. Trzeba było ją całą rozebrać i uprzątnąć teren. Ale jak mówi dzisiaj ogrodniczka, było warto. – Wzięliśmy się ostro do pracy. Do wycięcia były również drzewa, które ucierpiały podczas pożaru. Pamiętam jak dziś, kiedy zięć z mężem młotem pneumatycznym usuwali ławę betonową z fundamentów pod byłą altanę.

– Nigdy nie zapomnę tego gruzu, który przetrzucaliśmy gołymi rękami. Teren pod nowe miejsce trzeba było posprzątać, a ten pozostały gruz przeniesić w inne miejsce. Po wybudowaniu nowych fundamentów pod obecny domek, przetrzucaliśmy ten gruz z powrotem do środka i zalewaliśmy betonem. Po kilku tygodniach zabraliśmy się za

budowę altany. Bardzo chciałam mieć drewnianą. Lubię drewno. Taka altana była moim marzeniem. Mijały miesiące i postawiliśmy domek, który użytkujemy do dzisiaj. Później stopniowo zakładaliśmy rabaty, sadziłam rośliny. Ogród zmieniał się nie do poznania. Zresztą ciągle się zmienia, bo pomysłów mi nie brakuje – dodaje właścicielka, śmiejąc się.

## ICH OGRÓD DZIAŁKOWY DZIŚ

W centralnym punkcie ogrodu znajduje się ogromny korzeń starego drzewa przywieziony z lasu. Znaleziony został w ukochanym przez właścicieli Śmiełowie. Za zgodą leśniczego, po przetransportowaniu wózkami widłowymi, znalazł się na działce. Ulubionymi roślinami właścicielki ogrodu są lilie i róże. Te ostatnie przywędrowały na działkę ze śmiełowskiego ogrodu, który wcześniej uprawiali właściciele. Dzisiaj pani Danuta już sama je rozmnaża. Spacerując po działce, nie sposób nie zauważyć sporej ilości roślin rabatowych. Zdobia one taras, który corocznie obsadzony jest rabatowymi pelargoniami. Donice tuż obok tarasu są również obsadzone po brzegi. Ogród mieni się kolorami od wczesnej wiosny do późnej jesieni. Stale kwitnie, bo takie było założenie właścicielki.

## DZIKIE ZWIERZĘTA TOWARZYSZĄ IM NA CO DZIEŃ

Ich ogród to nie tylko rośliny, ale również zwierzęta, które towarzyszą im na co dzień. Kilka lat temu był zając szarak, który pomieszkiwał na działce przez kilkanaście miesięcy. Był oswojony. Reagował na głos właścicielki. Nigdy nie narobił żadnych szkód. Nie skubał, ani nie podjadał roślin. – Mieszkał u nas i towarzyszył nam w pracach. Były też jaszczurki. Para, samica i samiec. Mieszkały obok wyłożonych specjalnie dla nich kamieni. Siedziały i wygrzewały się w słońcu. Podobnie jak zając, kiedy mówiłam do nich, reagowały na mój głos. Bywało i tak, że przychodziłam na działkę – nie było ich. Kiedy zawołałam, po chwili zjawiały się i obserwowały, co robię. Ich ulubionym miejscem były też iglaki. Bardzo lubiłam patrzeć, kiedy wykukują i przyglądają się, co robimy – podkreśla Danuta Domżałska. – Do dnia dzisiejszego mamy również jeże. Mieszkają już u nas kilka lat. Wychodzą do nas wieczorami w poszukiwaniu wody. Dokarmiam je także kocią karmą. One ją uwielbiają.

KINGA LATECKA



Ksiądz Andrzej Musiał został nowym proboszczem najmniejszej w diecezji kaliskiej parafii św. Andrzeja Boboli w Lubini Małej. Zastąpił dotychczasowego duszpasterza - księdza Jarosława Kołodzieja.

Z kolei ksiądz Tomasz Jakubowski został przez biskupa kaliskiego Damiana Bryła mianowany z dniem 25 sierpnia wikariuszem w parafii św. Piotra i Pawła w Krotoszynie. Oby kapłanom podziękowano za posługę duszpasterską w Jarocinie podczas niedzielnej mszy św. o godz. 12.30 w kościele św. Marcina w Jarocinie.

- Dziękuję wam, drodzy współbracia w kapłaństwie, za waszą posługę duszpasterską w naszej parafii. Za piękną służbę, za wszelkie dobro, które wnieśliście, a które mieliście w swoich sercach. Nie zawiodłem się na was. Zawsze mogłem na was polegać. Zawsze z szacunkiem i dobrocią waszego serca mogłem razem wspólnie z wami realizować dar powołania, który nam Bóg ofiarował, przez siedem lat z księdzem Andrzejem i przez pięć lat z księdzem Tomaszem. Za chwilę poprosimy tutaj przedstawicieli naszej parafii, ale chciałbym życzyć wam jeszcze, abyście spełniali się na tych nowych placówkach, w tych nowych zadaniach duszpasterskich i powiedzieć, że zawsze możecie na mnie liczyć - stwierdził na zakończenie mszy św. ksiądz prałat Dariusz Matusiak, proboszcz parafii św. Marcina w Jarocinie.

Życzenia, kwiaty i upominki odchodzącym księżom wręczyli przedstawiciele koła "Caritas" działającego w Szkole Podstawowej nr 2 w Jarocinie, scholi parafialnej, Liturgicznej Służby Ołtarza, siostr elżbietanek oraz wszystkich grup i wspólnot modlitewnych. Jako ostatnia głos zabrała Lilianna Waliszka, która zapewniła kapłanów o modlitwie w ramach apostołatu "Margaretka". Ksiądz Andrzej i ksiądz Tomasz otrzymali informację dotyczącą osób, które podjęły dożywotnie zobowiązanie modlenia się w ich intencjach.

Kapłani byli bardzo wzruszeni. Ksiądz Tomasz, dziękując wszystkim

za wszystko, zadeklarował, że Jarocin i parafia św. Marcina będzie zawsze w jego sercu do końca życia. Podkreślił, że ze strony proboszcza doświadczył ogromnej życzliwości i niemal ojcowskiego wsparcia, którego brakowało mu w dzieciństwie. Pocieszał zmarłych parafian, że Krotoszyn jest

## Parafia pożegnała dwóch odchodzących kapłanów

**W parafii św. Marcina w Jarocinie w ostatnią niedzielę lipca dziękowano za 7-letnią posługę rezydenta - księdza Andrzeja Musiał i za 5 lat księdza Tomasza Jakubowskiego jako wikariusza.**



niedaleko od Jarocina, a on ma przecież - zgodnie z deklaracją księdza prałata Dariusza Matusiaka - zawsze otwarte drzwi w parafii św. Marcina, więc zamierza z tej możliwości korzystać. Jego słowa zostały przyjęte oklaskami. - Życzę sobie i wszystkim tu obecnym zdrowia, błogosławieństwa Bożego i opieki Matki Bożej... I będzie dobrze - zakończył ksiądz Tomasz Jakubowski.

Ksiądz Andrzej stwierdził, że nie będzie powtarzał tego wszystkiego, co powiedział jego przedmówca. Podziękował za radosne, ale i za trudne chwile. - Kochajcie Jezusa. Niech Pan Bóg będzie waszym największym skarbem - podsumował kapłan, nawiązując do niedzielnej Ewangelii z przypowieściami o skarbie ukrytym w ziemi i drogocennej perle.

Nowym wikariuszem w parafii św. Marcina w Jarocinie decyzją księdza biskupa Damiana Bryła został mianowany ksiądz Przemysław Krupa, dotychczasowy wikariusz parafii św. Apostołów Piotra i Pawła w Kaliszu, który od 20 lat wędruje z grupą białozieloną (jarocińsko-pleszewską) na Jasną Górę. Kapłan pochodzi z parafii Najświętszego Zbawiciela w Pleszewie. Świecenia przyjął w 2010 roku.

(ls)

Mszę św. dziękczynną w tę samą niedzielę sprawowano również w parafii św. Kazimierza w Kotlinie, ponieważ ksiądz kanonik Alojzy Mendlikowski po 19 latach posługi w tej miejscowości odszedł na emeryturę. Wprowadzenie nowego proboszcza, którym został mianowany - pochodzący z parafii Kretków - ksiądz Przemysław Krzywański, odbyło się w czwartek 3 sierpnia podczas mszy św. o godz. 19.30.

### ODESZLI OD NAS

**ROBERT KOŁOSZA**  
l. 46 (Rusko)

**DANUTA PAWLAK**  
l. 74 (Witaszyce)

**MARIAN WOJTKOWIAK**  
l. 86 (Kotlin)

**ZENON PIETRZAK**  
l. 69 (Stara Odra)

**EUGENIUSZ SOBCZAK**  
l. 65 (Jarocin)

Rodzinom zmarłych  
składamy  
wyrazy współczucia

## Pielgrzymi z Jarocina wyruszyli na Jasną Górę w strugach deszczu

Około 30 osób wyruszyło w niedzielę z Jarocina do Częstochowy. Grupa białozielona (jarocińsko-pleszewska) rozpoczyna wędrówkę jako pierwsza z grup promienistych wchodzących w skład 386. Kaliskiej i 32. Diecezjalnej Pieszej Pielgrzymki na Jasną Górę.

Wyjście pielgrzymów w uroczystość Przemienienia Pańskiego poprzedziła jak co roku msza św., którą sprawował ksiądz prałat Dariusz Matusiak, przewodnik grupy białozielonej od 25 lat. Uczestniczyli w niej również osoby, które przyszły pożegnać pątników. W niedzielę wieczorem dotarli na nocleg do Pleszewa. W dalszą drogę wyruszyli w po-

niedzialek po mszy św. o godz. 7.00. Zwykle też wtedy do jarociniaków dołączają osoby z Pleszewa i okolic. W sumie grupa liczyć będzie 62 osoby.

Wśród uczestników są zarówno osoby starsze, jak i rodziny z małymi dziećmi, które drogę na Jasną Górę pokonują w wózkach. Wspólnie z pielgrzymami oprócz księdza przewodnika idzie w tym roku również nowy wikariusz parafii św. Marcina - ksiądz Przemysław Krupa oraz siostra Dorota, służebniczka, która w tym roku niosła krzyż.

W parafii Chrystusa Króla w Jarocinie można przyłączyć się do pielgrzymki duchowo. Modlitwa do soboty 12 sierpnia rozpoczynać się będzie o godz.

20.30 przy grocie Matki Bożej, znajdującej się obok kościoła.

W piątek (11 sierpnia) na trasę wyruszą pielgrzymi rowerowi, w tym również grupa tworzona przez parafię Matki Bożej Fatimskiej w Jarocinie. W niedzielę (13 sierpnia) nastąpi połączenie grup kaliskich z promienistymi. W sumie będzie ich 22, w tym trzy rowerowe. Do pątników dołączą również uczestnicy pielgrzymki biegowej ministrantów. O godz. 12.15 w Białej zostanie odprawiona msza św. pod przewodnictwem biskupa kaliskiego Damiana Bryła. Na Jasną Górę dotrą ok. godz. 17.00 i zostaną powitani przez biskupa pomocniczego Łukasza Buzuna.

(ls)



**CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL**  
CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ 63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4

Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00  
tel. kom. 509/660-948, całodobowy 509/320-121

**NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE**

**"JEZIERSKI" s.c.**  
PRZEDSIĘBIORSTWO POGRZEBOWE

ul. Targowa 18A  
63-200 Jarocin

CAŁODOBOWE  
POGOTOWIE  
POGRZEBOWE  
601 869 111

[www.jezierskisc.pl](http://www.jezierskisc.pl)

**KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE**

**JAN MARCINIAK**  
Jarocin, ul. Moniuszki  
tel. (62) 747-18-20  
czynne od 8.00 do 17.00  
całodobowo tel. 604-242-489

OFERUJEMY NISKIE CENY  
GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ



**Zanim przejdziemy do Wielkiej Pętli, chciałbym porozmawiać o drodze, którą pan przebył, zanim w ogóle pojawił się pan we Francji. Z tego, co kojarzę, to ona zaczęła się kilkanaście lat temu podczas Tour de Pologne?**

W zasadzie tak. Ja w sumie taki moment, w którym zacząłem cokolwiek robić świadomie i moge mówić o tym, że od tamtego czasu coś się dzieje, to jest 2006 rok. Z Karoliną Giezek pojechaliśmy do Santander na Mistrzostwa Europy w MTB. Wtedy kupiłem pierwszą swoją lustrzaną. Krzysiu Rybarczyk, tata innej zawodniczki, doradził i mówi: „Szymon, kup najdroższy aparat, na jaki cię stać, ja ci pierwszy obiektyw pożyczę, jeśli to będzie Nikon”, bo on w tym systemie pracował. Kupiłem więc najdroższego Nikona, na jakiego mnie było stać wtedy i pojechałem, zrobiłem tam swoje pierwsze zdjęcia, które poszły nawet do jakichś magazynów, bo byłem jedynym fotografem z Polski. Dostałem za to pieniądze i zacząłem drażnić: „A dlaczego tak te zdjęcia wyszły? Dlaczego tak wyglądają? A co się stanie, jak tam coś zmienię w tym aparacie?”

Przez kilka kolejnych lat ze swoimi zawodnikami jeździłem na bardzo fajne wyścigi i system pracy wyglądał tak, że przygotowywałem ich do startu, oni szli na start, a ja brałem aparaty i szedłem do lasu czy na trasę i robiłem im zdjęcia, i tak uczyłem się fotografowania. Oni już się ścigali, ja ich dopingowałem, podawałem czasy, ale robiłem też zdjęcia. Tak to się rozkręcało i doszło do momentu Tour de Pologne. Maciek Paterski – w barwach różnych włoskich ekip, ale w w Polsce mógł startować składzie reprezentacji Polski na Tour de Pologne, więc jeździłem na nim jako kibic i oczywiście robiłem zdjęcia.

Miałem też akredytację i po dwóch takich sezonach starałem się o motocykl, żeby ktoś mi go użyczył i żebym z niego mógł robić zdjęcia. Minęło kilka sezonów i dostaję telefon. Pamiętam, że jechałem z zawodów w biegach na orientację z młodzieżą z liceum i dostaję telefon, że Tour de Pologne szuka nowego fotografa i pyta, czy chciałbym się tym zająć. Mam 15 minut na podjęcie decyzji. Po 15 minutach oczywiście oddzwoniłem, że biorę to, chociaż totalnie nie wiedziałem, z czym to się będzie wiązało.

To było 12 lat temu. Po pierwszym Tour de Pologne powiedziałem, że nigdy więcej, bo strasznie okupiłem to zdrowotnie. Kolejny Tour startował we Włoszech. To był jubileuszowy, więc stwierdziłem: „No fajnie by było zacząć we Włoszech i jeszcze zobaczyć to kolarstwo tam. No to jeszcze

jeden zrobię”. A później już tak jakoś się ułożyło, że co roku do kładałem kolejne i dzięki temu wyścigowi poznawałem kolejne osoby. I te wszystkie znajomości, które gdzieś po drodze się trafiają, później coś zawsze gdzieś wnoszą.

**Jeszcze zanim dotarł pan do Tour de France, były inne wyścigi. Co jeszcze pan fotografował?**

W weekendy akredytowałem się na wszystko, co się dookoła działo. Jeździłem na eliminacje mistrzostw świata w piłce ręcznej, na puchary Europy w piłce nożnej, pamiętne mecze Lecha Poznań z Juventusem, na mecze reprezentacji Polski w piłce nożnej, skoki narciarskie, finały Ligi Mistrzów w piłce siatkowej ze Skrą Bełchatów, jeździłem na imprezy kolarskie z Maćkiem Paterskim, który startował w barwach Liquigas.

Później była współpraca z grupą Verva ActiveJet i dzięki dyrektorowi Piotrkowi Kosmali dostałem szansę zaistnienia, zobaczenia na własne oczy i fotografowania na wyścigach takich, jak Dookoła Katalonii, Volta Algarve czy Tour des Fjordes. Później dochodziły kolejne wyścigi – klasyki w Hamburgu czy Tour of the Alps.

**Pracę na wyścigach łączył pan przez długi czas z byciem nauczycielem wychowania fizycznego w Liceum Ogólnokształcącym im. Tadeusza Kościuszki w Jarocinie. W pewnym momencie musiał jednak pan wybrać i postawił na fotografowanie kolarzy. Patrząc z dzisiejszej perspektywy, to była właściwa decyzja?**

Nie mam w zwyczaju żałować swoich decyzji – choćby nie wiem, jakie konsekwencje one za sobą pociągnęły, to zawsze uważam, że one mnie w jakiś sposób kształtują. Jeśli coś dalej później gdzieś osiągnę czy do czegoś dojdę, to jest to efektem wszystkich rzeczy, które się po drodze wydarzyły, ale nie powiem, że nie brakuje mi pracy w szkole. Bardzo lubiłem to zajęcie i bardzo lubię kontakt z młodzieżą i ludzi, którzy pracują w tej szkole.

Natomiast już nie dało się tego połączyć z wyjazdami, bo też czułem, że kolarstwo i te wyścigi to też jest moje marzenie i czułem, że gdzieś coś mi umyka, jeśli muszę odmówić jakiegoś jednego, drugiego, trzeciego wyścigu, o którym zawsze marzyłem.

Nie można ukrywać, że chodzi też o względy finansowe. Szkolnictwo w kraju jest finansowane jak jest i prestiż tej pracy nie jest najwyższych lotów. Natomiast fotografia, zwłaszcza ta sportowa i ta kolarska, jest takim dosyć niszowym zajęciem. Jest na

# Chciałbym robić grilla i oglądać wyścigi, na których akurat nie pracuję

Rozmowa z SZYMONEM GRUCHALSKIM przeprowadzona kilka dni po Tour de France, w którym uczestniczył drugi raz jako fotograf



tyle specyficzna, że nie ma aż tak dużo osób się tym zajmujących. A te, które się zajmują, to są już na bardzo wysokim poziomie i tam się wbić jest bardzo trudno, ale to się wiąże właśnie z tą satysfakcją jakąś – też później finansową.

**Jak wygląda praca fotografa na Tour de France od kulis? Fani, którzy są przed telewizorami, widzą tylko jakiegoś gościa z aparatem na motocyklu, ale to pewnie tylko pozory.**

Ten moment, kiedy jesteśmy na motocyklu, to taka praca, którą faktycznie widać. Natomiast większa część jest niezauważalna. Zaczyna się już od samego planowania tego wyścigu. Pracuję w taki sposób z moją agencją, że oni mi dają totalnie wolną rękę, ja wszystko organizuję sam – wszystkie hotele, sposób, w jaki się dostanę na wyścig, sposób, w jaki będę się przemieszczał między etapami czy po etapie. Wszystko sam finansuję i później mam to refakturowane. Cała logistyka

zajmuje mi powiedzmy 80% mojej energii.

Ważne jest studiowanie roadbooka. To jest biblia wyścigów, w której jest wszystko od momentu, jak mamy dostać się na start i później dostęp do mety, jak wygląda profil etapu i trasa. Jeśli jadę na motocyklu muszę pilnować, gdzie są premie specjalne, lotne czy górskie, bo są przepisy odnośnie jazdy tym motocyklem i pewne zachowania, których nie wolno prezentować.

Z etapu średnio wysyłam na serwer około 120–150 zdjęć prosto z motocykla, w zależności też od zasięgu, jaki mam. Mam przy sobie trzy karty SIM, dwa telefony, jeden router i zawsze po prostu przetaczam się pomiędzy tym, bo nie zawsze są ci sami operatorzy, a to nikogo nie interesuje.

Na mecie jestem dwie minuty przed kolarzami. Zajmuję tam pozycję, ustawiam wszystko w aparacie już tak pod zdjęcie typowo z mety. One idą prosto z aparatu, nie są później nigdzie obrabiane.

Na przesłanie zdjęcia, zawodnika, który wjeżdża na metę i wygrywa na takim Tour de France mam może 20 sekund. Jeśli wysłę to zdjęcie po dwóch minutach to w zasadzie już nie muszę go wysyłać, bo edytorzy z różnego rodzaju mediów tylko patrzą, które zdjęcie wejdzie pierwsze – od razu je kupują i ta agencja, która je wysłała – wygrała. To jest drugi wyścig. Trudność polega na tym, że na mecie Tour de France zasięgu nie ma w ogóle, więc często jest tak, że robię zdjęcie, a później biegnę 150 metrów dalej i próbuję łapać zasięg i w najlepszej jakości to zdjęcie wysłać, żeby jakiegokolwiek w ogóle poszło.

Na „kresce” możemy mieć Internet 10 mega na sekundę, tylko to kosztuje 3.000 euro. Jeśli chciałbym w biurze prasowym mieć internet na Tour de France, to nie ma tak, jak na wszystkich wyścigach na całym świecie, że jest hasło i login, i „korzystajcie proszę”, tylko trzeba zapłacić.

Dzień się kończy. Jest godzina



# Wiktoria z Jarocina chce skakać na nartach. Szuka sponsora

**Wiktoria z Jarocina pokochała skoki narciarskie. Pierwsze zawody ma już za sobą. Marzy, by zostać profesjonalistką. Szuka sponsora.**

17-letnia Wiktoria to typowa nastolatka, w której głowie jest pełno marzeń na przyszłość. Jednak jedno z nich wyróżnia ją w szczególności. Dziewczyna chce zostać zawodową skoczkinią narciarską. To trudne, gdy nie mieszka się w górach, ale czy niemożliwe?

## WIKTORIA POKOCHAŁA TEN SPORT OD PIERWSZEJ... TRANSMISJI

Miłość Wiktorii do skoków narciarskich zaczęła się, podobnie jak u większości Polaków, od oglądania transmisji zawodów w telewizji. – Pamiętam, jak po raz pierwszy zobaczyłam transmisję zawodów Pucharu Świata. Ten sport od razu mnie zauroczył – wspomina Wiktoria.

Jednak w tamtym momencie nie przyszło jej nawet do głowy, że w przyszłości również spróbuje swoich sił na skoczni. Wtedy narodził się w jej głowie inny pomysł – aby zacząć kolekcjonować autografy. – W tej chwili mam ich około siedemdziesięciu – mówi Wiktoria.

Najbardziej dumna jest z autografu Adama Małysza, a marzeniem jest zdobycie podpisu Ryoyu Kobayashiego, który jest obecnie idolem nastolatki.

## ZOBACZYŁA, JAK SKACZA I CHCIAŁA SPRÓBOWAĆ

Następnym krokiem, który spowodował, że Wiktoria jeszcze bardziej pokochała ten sport, była wizyta na zawodach Letniego Grand Prix w Wiśle. Tam właśnie po raz pierwszy miała okazję zobaczyć, jak skoki narciarskie wyglądają w rzeczywistości. – Podczas zawodów mogłam zobaczyć, jak skaczą profesjonalści. Wtedy chyba po raz pierwszy pomyślałam, że też bym tak chciała – wspomina.

## PIERWSZE ZAWODY WIKTORII NA SKOCZNI W PRZYDOMOWYM OGRODZIE

Kilka miesięcy później Wiktoria natrafiła na informację w internecie dotyczącą amatorskich zawodów na małej skoczni w Ruczynowie koło Buska-Zdroju. Co ciekawe, skocznia, na której odbywa się konkurs, znajduje się w przydomowym ogrodzie. – Właściciel skoczni zbudował ją dla swojego syna. Rodzina, będąc w Planicy, zobaczyła właśnie taką małą skocznię dla dzieci. Syn właściciela zapytał, czy mogliby mieć podobną w swoim ogródku



– opowiada Wiktoria.

W lutym tego roku postanowiła spróbować i zapisała się do udziału w zawodach. Kupiła potrzebny sprzęt, czyli buty, kask, narty i rękawiczki. – Kiedy córka poprosiła mnie o pieniądze potrzebne na wpisowe, pomyślałam wtedy, że do zawodów jest jeszcze sporo czasu, więc pewnie zmieni zdanie. Czas pokazał, że nie zmieniła – mówi z uśmiechem pan Krzysztof, tata skoczkini.

I tak 17 czerwca Wiktoria, wraz z rodziną, wyruszyła do Ruczynowa na pierwsze w swoim życiu zawody w skokach narciarskich. – Kiedy stanęłam po raz pierwszy na skoczni, nie ukrywam, że bardzo się bałam i denerwowałam. Jednak, kiedy skoczyłam pierwszy raz, bardzo mi się to spodobało. Chciałam więcej! – opisuje Wiktoria.

Oddała w konkursie łącznie trzy skoki na odległość: 3,5 m, 3,25 m i 3 m, co dało jej 53. miejsce w klasyfikacji ogólnej oraz 5. wśród kobiet. – Przyznam szczerze, że nie do końca wierzyłam, że córka skoczy, a później, kiedy skoczyła, nie mogłam uwierzyć, że to zrobiła. Byłam z niej bardzo dumna. Ja bym nie skoczył – wspomina, śmiejąc się pan Krzysztof.

Podczas konkursu, w którym Wiktoria wzięła udział, zdarzały się sytuacje, że osoby po tym jak usiadły na belce startowej, rezygnowały ze skoku.

## „NAJBARDZIEJ BAŁA SIĘ MOJA MAMA”

Jak na pasję Wiktorii reagują znajomi i rodzina? Okazuje się, że bardzo pozytywnie, choć decyzja o udziale w tego typu zawodach wzbudziła w nich pewnie zdziwienie, a u członków rodziny również obawy.

– Mama początkowo bała się bardziej ode mnie, nie była zachwycona moim pomysłem, jednak

z czasem zmieniła zdanie – wspomina Wiktoria.

## NAJWIĘKSZE PROBLEMY TO ODLEGŁOŚĆ I FINANSE

Pan Krzysztof otwarcie przyznaje, że gdyby jego córka miała dostęp do treningów, na pewno miałyby większe szanse na osiągnięcie sukcesu w tym sporcie. Niestety, w okolicy brakuje skoczni narciarskich, na których mogłaby doskonalić swoje umiejętności. Wiktoria wskazuje na kolejny problem – marzenia o profesjonalnym szkoleniu wiążą się również z dużymi nakładami finansowymi.

– Dla mojej rodziny udział w profesjonalnych treningach w miejscowościach takich jak Bystre czy Gilowice to spore wyzwanie finansowe – mówi dziewczyna. – Pomyślałam, że być może znajdzie się jakaś firma, która byłaby zainteresowana współfinansowaniem wyjazdów i treningów – dodaje.

## MARZENIEM WIKTORII JEST UDZIAŁ W ZAWODACH PUCHARU ŚWIATA

Póki Wiktoria jest uczennicą, wyjazdy treningowe odbywałyby się w cyklu weekendowym. Kolejnym krokiem byłaby przeprowadzka i kontynuacja treningów w profesjonalnym klubie sportowym. Na pytanie, czy jest gotowa na zmianę miejsca zamieszkania i rozłąkę z rodzicami, Wiktoria stanowczo odpowiada – tak. Słyszac słowa córki pan Krzysztof, mówi: – Dla mnie jest to tak nie-realne, ale jest młoda i wszystko przed nią, trzymam kciuki, aby w przyszłości zrealizowała swoje marzenie.

A Wiktoria ma te marzenia już bardzo konkretnie sprecyzowane: – To udział w zawodach Pucharu Świata – mówi. Nie bez powodu wzorem do naśladowania dla młodej pasjonatki skoków narciarskich jest Dawid Kubacki, którego droga do sukcesu w tym sporcie też nie należała do najłatwiejszych. Pomimo wielu przeciwności losu dziś jest uznawany za jednego z najlepszych skoczków na świecie.

– Wiktoria jest bardzo uparta, kiedy sobie coś postanowi, dąży do celu – mówi nam pan Krzysztof. Słyszac te słowa, może za kilka lat, podczas relacji z zawodów w skokach narciarskich kobiet, będziemy obserwować na belce startowej Wiktorię z Jarocina.

PAULINA HORBA CZ-HAŁAS  
magazyn ONA

20.00, a muszę jeszcze dotrzeć do hotelu, który czasami jest 100 km dalej. Muszę naładować baterie w aparacie i w routerze, sprawdzić dziesięć razy, czy wszystko działa, przygotować się na kolejny etap, iść spać i rano się powtarza historia.

## Wieloma świetnymi ujęciami dzieli się pan na swojej stronie na Facebooku, ale mało kto wie, jak one powstają. Jak zatem wygląda proces powstawania tak idealnego kadru?

Trzeba cały czas być czujnym, bo może się okazać, że to zdjęcie z danego etapu będzie można zrobić na trzech ostatnich kilometrach, kiedy Pogacar zaatakuję Vingegaarda, a agencje i media czekają na to zdjęcie, na którym zawodnik atakuje. I tak naprawdę można przez cały etap fotografować, robić różnego rodzaju rzeczy, ale potem się okaże, że to najbardziej charakterystyczne zdjęcie powstanie w ostatniej chwili.

## Ma pan już jakieś swoje ulubione kadry z tegorocznego Tour de France?

Chyba to będą zdjęcia takie widokowe z kraju Basków z widokiem na ocean w tle i z zawodnikami przejeżdżającymi. Naprawdę wypracowałem ten kadr, jest po prostu śliczny, choć nic wielkiego się tam na nim nie dzieje.

## Taka praca to nie tylko zdjęcia, ale i masa historii oraz anegdot. Ma pan jakieś ciekawe wspomnienia z tras?

Na wyścigach jest tak, że jak ci się coś wydarzy raz czy drugi, to później wstajesz i pierwsza myśl jest: “No dobra, no to co dzisiaj będzie”, bo codziennie się coś takiego dzieje. To są historie typu, że ze zmęczenia w hotelu myję zęby i coś ta pasta się nie pieni, a okazuje się, że to jest krem do rąk. Są też takie historie, że w dobrym hotelu człowiek zostanie pogryziony przez pluskwę. To są sytuacje życiowe. Po prostu, to się dzieje na wyścigach.

Czasami mam feedback od ludzi, że powinienem to notować i jakąś książkę napisać. Takim moim notesem jest profil na Facebooku Szymon Gruchalski Cycling, który jest prowadzony po polsku, a Instagrama staram się prowadzić po angielsku. Może kiedyś te historie gdzieś tam zbiorę w większą całość.

## Kolejna data zaznaczona na czerwono w pańskim kalendarzu to pewnie 28 lipca i Tour de Pologne, a więc powrót do pańskich kolarsko-fotograficznych korzeni.

Tak. Był moment, w którym już dostałem pierwsze informacje, gdzie ten wyścig będzie rozgrywany i wtedy odezwałem się do Lang Teamu, czy jest szansa, żeby wy-

ścig pociągnąć do Jarocina. Mamy świetne podłoże ku temu, bo jedzie Maciek Paterski, który pochodzi z Jarocina. Do tego mamy aleję Światowego Dnia Roweru, która jest też taką pierwszą na świecie, która powstała. Oczywiście są świetne tereny i droga prowadząca od Żerkowa, „mityczna” górką w Śmiełowie, która – w skali wyścigu – jest zaledwie zmarszczką nawet nienadającą się zbytnio na premię górską, ale z pewnością dla wielu lokalnych kibiców byłaby miejscem takim widowiskowym.

Spróbowałem zainicjować sytuację, w której by Tour de Pologne przejechał przez Jarocin. Natomiast przepisy UCI mówią, że średnia długość kilometrów etapu z całego wyścigu nie może być większa niż 180 km dziennie, czyli jeśli w jakiś dzień zrobimy etap 200 km to w kolejny musi być 160 – średnio 180. Kiedy ja dostałem tę mapę, to oni już mieli zaplanowane prawie 220-kilometrowy etap. Nie było szans, żeby cokolwiek dołożyć.

## Tour de Pologne jest imprezą w zasadzie w środku sezonu, więc jakie ma pan plany na kolarską jesień 2023?

Mistrzostwa świata odbywają się zaraz po Tour de Pologne w Glasgow. Mnie tam nie będzie, nie wybieram się, chociaż z Polskim Związkiem Kolarskim rozmawiałem o takich historiach i wstępnie byliśmy na „tak”, ale ja też tam nie drażyłem mocno tematu, bo jak mówiłem – każdy dzień w domu jest złotem. Zaraz po czempionacie jadę na klasyk w Hamburgu. Później jest wyścig dookoła Chorwacji. Na koniec mam dwa tygodnie klasyków we Włoszech zakończonych Il Lombardia, i to będzie chyba koniec sezonu – gdzieś w okolicach pierwszej połowy października.

## Na koniec, czego panu życzyć zarówno zawodowo, jak i prywatnie?

Myślę, że zawodowo realizacji tych wszystkich wyścigów, tych wszystkich imprez, które gdzieś tam z tyłu głowy mam przed sobą. Chciałbym je zrobić, ale w sposób, który da mi satysfakcję czy to fotograficzną, a niekoniecznie zadowolenie związane z korzyściami finansowymi. Prywatnie chciałbym więcej czasu spędzać w domu i zajmować się normalnymi codziennymi rzeczami, żeby to wszystko się tak poukładało, żebym mógł pogodzić życie prywatne z realizacją tych wszystkich pasji. Chciałbym mieszkać gdzieś w okolicy, wybudować dom i spokojnie sobie wieczorem robić grilla, i oglądać wyścigi, na których akurat nie pracuję – z takim poczuciem spełnienia.

Rozmawiał KUBA PIOTROWICZ

Całą rozmowę możesz odsłuchać w formie podcastu na jarocinska.pl





# Święto Parówki z oldbojami Lecha i Maciejem Paterskim

**Gyrosowa rakietka, dziewiątki Lewandowskiego, zupa parówkowa, kuleczki parówkowe, ciasto parówkowe, muffinki z parówką - to tylko część potraw, które Koła Gospodyń Wiejskich przygotowały na niedzielne Święto Parówki.**

Pogoda pokrzyżowała plany organizatorów 9. Święta Parówki w Jaraczewie. Impreza odbyła się na targowisku i w rozstawionym namiocie. - Dziękuję, że nie zawiedliście, nie przestraszyła was pogoda. Przyszliście posmakować parówkę, skorzystać z pozostałych atrakcji i wesprzeć nasz szczytny cel - pomoc dla Damiana Gawrońskiego - mówiła na powitanie Wiesława Biegun, współwłaścicielka Zakładu Przetwórstwa Mięsnego „Biegun”.

Co roku Święto Parówki jest organizowane w innym stylu. W tym roku było na sportowo. - Nie wybieraliśmy sportów wodnych, ale tak wyszło - śmiała się Wiesława Biegun.

Państwu Biegunom za organizację imprezy podziękował burmistrz Jaraczewa Dariusz Strugała i zaznaczył, że Świętu Parówki towarzyszy zawsze zbiórka pieniędzy na rzecz potrzebujących w gminie Jaraczewo. W tej kwestii organizatorzy współpracują z Fundacją „Ogród Marzeń”. Obecna na wydarzeniu prezes Fundacji „Ogród Marzeń” Beata Frąckowiak-Piotrowicz mówiła o początkach organizacji i o tym, na jaką pomoc może liczyć ponad

200 podopiecznych. - Dziękuję, że jesteście, że pomagacie. Mam nadzieję, że dzisiaj zbieramy bardzo dużo pieniędzy. Bawcie się dobrze, wrzucajcie pieniądze i bądźcie z nami przez cały czas - powiedziała Beata Frąckowiak-Piotrowicz.

Świętowanie rozpoczęło się od meczu piłki nożnej Oldboje Lecha Poznań kontra GKS Jaraczewo. Na początku przewagę uzyskiwała drużyna Lecha Poznań. Jaraczewski klub nie dał jednak za wygraną. Ostatecznie mecz zakończył się wynikiem 3:3.

Sportowcom opady deszczu nie były straszne. Biegacze pokonali 7 kilometrów. Zorganizowali Memoriał Tomasz Strzody, pracownika firmy „Biegun”, który zginął w tragicznym wypadku. - Tomasz Strzoda biegał z nami. My dzisiaj pobiegliśmy wspólnie ku jego pamięci. Jest nas niewielu, ale biegacze przyjechali z różnych miejscowości: z Jutrosina, Ostrowa Wielkopolskiego, Krośszyna, Poznania, Witaszyc, Jarocina i Koźmina Wielkopolskiego. Chcieliśmy wspomnieć Tomka. Pamiętam, jak biegł ze mną jeden z ostatnich swoich maratonów, a ja biegłem swój pierwszy. My biegamy dla tych, którzy

nie mogą - mówił Jacek Zawodny, znany biegacz z Koźmina Wielkopolskiego.

W biegu wystartowała również grupa Jaraczewo Biega. - Postaraliśmy się pobiec w szczytnym celu, tym razem dla Damiana. Jak to mówią biegacze, nigdy nie ma dobrej pogody dla biegaczy, ani do jeżdżenia na rowerze, bo albo wieje, pada lub jest za gorąco. Czas przeszedł na to, aby się przyzwyczaić do biegania w takich warunkach. Biegliśmy dla naszego kolegi, który zawsze uczestniczył w tych przedsięwzięciach organizowanych przez państwa Biegunów - stwierdził Tomasz Ochliński, lider grupy Jaraczewo Biega.

Ze względu na warunki atmosferyczne nie odbył się rajd rowerowy, któremu miał przewodniczyć Maciej Paterski. Jednak kolarz przyjechał do Jaraczewa i na licytację przekazał swój kombinezon, w którym startował w Tour de Pologne. Z kolei motocykliści pojechali do Damiana Gawrońskiego z Ruska, dla którego były zbierane pieniądze. 24-latek jest bardzo schorowany. Od urodzenia zmaga się z dziecięcym porażeniem mózgowym. Ma zdiagnozo-

wanych kilka chorób towarzyszących. Zbierane pieniądze będą przeznaczone na doposażenie wózka inwalidzkiego dla niego.

Tradycyjnie na imprezie nie mogło zabraknąć dań z parówek z firmy „Biegun”. - Przygotowałyśmy dzisiaj zupę parówkową z pieczarkami, papryką, czerwoną fasolą, kuleczki parówkowe w sosie serowym z makaronem. Mamy własnej roboty sery, ciasto parówkowe, muffinki z parówką i do tego naleweczki - opowiadała Regina Banaszak, przewodnicząca KGW Panienska.

- Też z parówką - krzyknął z przekąsem ktoś ze zgromadzonych.

- Nie dało rady - odparła szefowa KGW Panienska.

Z kolei panie z KGW Wojciechowo przygotowały z parówek dziewiątki Lewandowskiego w cieście drożdżowym, pizzę - koło od bolidu Kubicy. Na każdym ze stoisk były parówki pod różną postacią, sałatki z dodatkiem parówek i wiele innych potraw z parówkami. Potrawy i dekoracje były bardzo wymyślne: np. gyrosowa rakietka.

Tekst i zdjęcia: ELA RZEPCHYK





## KINO ECHO

## „BARBIE”

reż. Greta Gerwig  
Dramat, fantasy, komedia  
8-10 sierpnia, godz. 21.15  
11-13 sierpnia, godz. 21.00

## „MIĘDZY NAMI ŻYWIOLAMI”

reż. Peter Sohn  
Animacja, przygodowy  
8-10 sierpnia, godz. 15.00

## „LASSIE. NOWA PRZYGODA”

reż. Hanno Olderdissen  
Familijny, przygodowy  
8-10 sierpnia, godz. 17.00

## „MAVKA I STRAŻNICZY LASU”

reż. Oleg Malamuzh,  
Oleksandra Ruban  
Animacja, fantasy  
8-10 sierpnia, godz. 13.00  
(pl/ukr), 17.00 (pl)  
11-15 sierpnia, godz.  
15.00 (ukr), 17.00 (pl)

## „INDIANA JONES I ARTEFAKT PRZEZNACZENIA”

reż. James Mangold  
Przygodowy  
8-10 sierpnia, godz. 19.00

## „PIERWSZY DZIEŃ MOJEGO ŻYCIA”

reż. Paolo Genovese  
Komedia  
8-10 sierpnia, godz. 19.00

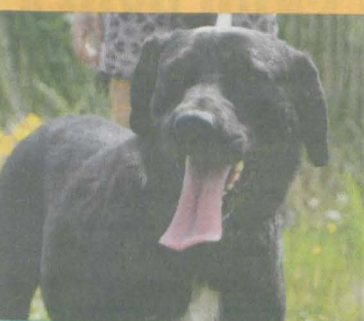
## „MEG 2: GŁĘBIA”

reż. Ben Wheatley  
Horror, akcja, sci-fi  
11-14 sierpnia, godz. 19.00, 21.00  
15 sierpnia, godz. 19.00

## „KICIA KOCIA NA PIKNIKU”

reż. Marta Stróżycka, Anna  
Błaszczak, Jacek Rokosz  
Animacja, dla dzieci  
11-12 sierpnia, godz.  
14.00, 15.30, 17.00  
13 sierpnia, godz. 12.00 (Kino  
Sensoryczne), 14.00, 15.30, 17.00  
14-16 sierpnia, godz.  
14.00, 15.30, 17.00

## ADOPTUJ PSIAKA



## SONIA ŁADNIE ODNAJDUJE SIĘ NA SPACERZE

Sonia trafiła do schroniska w Radlinie z gminy Koźmin Wlkp., gdzie została odebrana interwencyjnie wraz z 6 innymi psami. Była bardzo zaniedbana i wygłodzona. Ważyła zaledwie 19 kg. Teraz udało jej się nadrobić ten czas głodu i zaniedbań. Jaka jest teraz? Nadal nie może doczekać się posiłku, choć je z większym spokojem i nie pochlania jedzenia już tak ekspresowo. Uwielbia zabawy z Mentosem - psiakiem, który przyjechał wraz z nią z tej samej posesji. Bardzo ładnie odnajduje się na spacerze. Negatywnie reaguje na inne suki. Sonia według byłej właścicielki ma ok. 5-6 lat. Została zaszczepiona, zachipowana oraz wysterylizowana. Na bieżąco jest odrobaczona. Jeśli miałaby zamieszkać z innym zwierzęciem, zalecane jest wcześniejsze zapoznanie. Nie zostanie wydana do budy i kojca. Czekaj na dom w Schronisku dla Zwierząt w Radlinie. Kontakt w sprawie adopcji pod nr. tel. 663/735-974.

## LATO W SŁOIKU cz. 2

Latem i wczesną jesienią świeże owoce i warzywa mamy na wyciągnięcie ręki. Korzystajmy z tego dobrodziejstwa i jeśli nie mamy własnych - kupmy je tanio na targowisku lub bezpośrednio od rolnika. Wystarczy kilka pomysłów, by cieszyć się latem w słoiku jeszcze bardzo długo - zwłaszcza, gdy za oknem będzie śnieg i deszcz.

## OGÓRKI CURRY

## SKŁADNIKI:

- 1,5 kg ogórków
- 2 cebule
- 4 łyżeczki nasion gorczyczy
- 1 łyżeczka ziaren czarnego pieprzu

## składniki na zalewę:

- 1 litr wody
- 1 szklanka cukru
- 1 szklanka octu 10%
- 1,5 łyżki soli do przetworów
- 2 łyżki curry w proszku

## WYKONANIE:

Składniki na zalewę mieszam i zagotowuję. Do gorącej zalewy wrzucam pokrojoną w półplasterki cebulę, studzę. Ogórki myję, osuszam i jeśli ogórki są duże kroję je na mniejsze kawałki lub wzdłuż na ćwiartki. Do słoików wkładam po 1 łyżeczce nasion gorczyczy białej, kilka ziarenek pieprzu oraz pokrojone ogórki. Słoik uzupełniam zalewą i dokładnie zakręcam. Pasteryzuję od zagotowania wody przez ok. 3 minuty. Wyjmuję gorące słoiki, dokręcam wieczka i stawiam do góry dnem (na zakrętkę). Przechowuję w spiżarni.



## GALARETKA DYNIOWA

## SKŁADNIKI:

- 2,5 kg dyni
- 0,5 kg cukru
- 3 galaretki pomarańczowe
- 2,5 łyżki kwasu cytrynowego
- 1,5 łyżeczki cynamonu (niekoniecznie)

## WYKONANIE:

Dynię obieram i uciaram na tarce o grubych oczkach, następnie duszę do rozgotowania. Dodaję cukier i galaretki oraz jeśli lubimy - cynamon. Chwilę gotuję. Na końcu dodaję kwas, po czym dobrze mieszam. Gorącą konfiturę nakładam do słoików, zakręcam, pasteryzuję ok. 15 minut.



## KRZYŻÓWKA Z HASŁEM NR 445

## Poziomo:

- 1) wierzchnie ubranko zimowe.
- 3) najszybszy kot.
- 6) dziwna prawda.
- 7) ptak z rzędu wróblowatych.
- 8) cecha orzecha.
- 12) chwala.
- 14) zadziwia talentem.
- 15) autor Amfitriona.
- 16) wieńczona laurem.
- 17) Skarga jako zakonnik.
- 18) stolica Tajlandii.
- 19) źle wyszedł na mydle.
- 21) może być z dwiema niewiadomymi.
- 22) szpinak nowozelandzki.
- 23) koczownik.
- 24) snop słomy na szczycie brogu.

## Pionowo:

- 1) trzeci w skali Mohsa.
- 2) drewniana łyżka.
- 3) załoga twierdzy.
- 4) nauka o nauczaniu.
- 5) między startem a metą.
- 9) przybranie kapelusza.
- 10) zgrana para.
- 11) samo centrum.
- 12) są od niej wyjątki.
- 13) sznurek klientów.
- 14) mała ciężarówka.
- 16) niezbędny w jadalni.
- 17) maltańczyk.
- 18) między tenorem a basem.
- 19) filmowy faraon.
- 20) czajnik do herbaty.



grafika i opracowanie: Stawik Andrzej

|    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |
|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|
|    | 1  | 2  | 3  | 4  | 5  | 6  | 7  | 8  | 9  | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 | 17 | 18 | 19 | 20 | 21 |
| 22 | 23 | 24 | 25 | 26 | 27 | 28 | 29 | 30 | 31 | 32 | 33 | 34 | 35 | 36 | 37 | 38 | 39 | 40 | 41 | 42 | 43 |

## ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI nr 444

„Gdy w lipcu słońce dopieka, burza niedaleka.”

## HOROSKOP

## BARAN (21 III - 19 IV)

Planety wspierają ludzi sumiennych i pracowitych. Właśnie teraz stać Cię na duże projekty i realizację najśmielszych pomysłów. W sprawach rodzinnych powinieneś trzymać nerwy na wodzy i pozwolić krewnym wygadać się do końca.

## BYK (20 IV - 20 V)

Logiczne myślenie, zdyscyplinowanie i pozytywna energia są atutami, które pozwolą Ci na sięganie po sukcesy. Dokładając wrodzoną pracowitość, szybko osiągniesz zakładane cele. Będziesz zadowolony z siebie, ale podziel się tą radością z innymi.

## BLIŹNIĘTA (21 V - 20 VI)

Twoje życie się odmieni! Mniej wymagań psychicznych i fizycznych, za to więcej przyjemności i komfortu. Zabawa nie wypełni całego czasu wolnego. To także dobry tydzień, by zająć się sprawami rodziny. Możesz odegrać rolę mądrego doradcy, a dla niektórych, szczególnie młodszych krewnych, bankiera i sponsora.

## RAK (21 VI - 22 VII)

Pora letniej kanikuly trwa. Potrzeba Ci dłuższego wypoczynku i powinieneś wybrać się na urlop albo spowolnić tempo, by w pełni zregenerować organizm. Raki to wrażliwe osoby, więc powinieneś dbać o siebie. Wzmocnij swoją odporność aktywnością fizyczną i zbilansowaną dietą, bogatą w warzywa i owoce oraz tłuszcze roślinne.

## LEW (23 VII - 22 VIII)

Ostatni tydzień Twojego panowania na astrologicznym niebie będzie bogaty w wydarzenia. Zaczynasz też zbierać owoce swoich decyzji i działań podejmowanych w ostatnim czasie. Nie trać tempa! Pracujesz na swoją najbliższą przyszłość, a niektóre przedsięwzięcia dobrze roją na Twój los w dalszej perspektywie.

## PANNA (23 VIII - 22 IX)

Czeka Cię kilka słabszych dni, ale to nie zwolni Cię ani z sumiennego wypełniania wszystkich obowiązków, ani z intensywnych działań w innych sferach życia. Nawet zajęć spowoduje, że będziesz musiała włożyć więcej zaangażowania i pracy, by osiągnąć cel.

## WAGA (23 IX - 22 X)

Wagi wiele potrafią i teraz liczne sukcesy mają w zasięgu. W pracy czas udowodnić wszystkim, na co Cię stać! Postaraj się, by jak najwięcej osób zaskoczyć swoimi możliwościami i osiągnięciami. Odwagi Ci nie zabraknie, a czasem jest to jedyna rzecz, której potrzeba do osiągnięcia sukcesu.

## SKORPION (23 X - 21 XI)

Nie trać z oczu celu, a sukces będziesz miał na wyciągnięcie ręki. W pracy wiele zależeć będzie od tego, jak zgrasz się z innymi, bo samotnie niewiele zdziałasz. Przyda się sztuka dyplomacji, by oblaśnić nawet nieprzychylnie Ci początkowo osoby, z szefem na czele. W domu mogą być ciche dni.

## STRZELEC (22 XI - 21 XII)

Jeśli kariera jest dla Ciebie bardzo ważna, to ten tydzień będzie doskonałym jej przyspieszaczem. Będziesz odważny, by zaprezentować nowe pomysły i przekonać kogo trzeba, by postawił właśnie na Ciebie. Możliwe, że w związku z tym zostaniesz oddelegowany do pełnienia ważnych funkcji.

## KOZIOROŻEC (22 XII - 19 I)

Ten tydzień będzie dla Ciebie próbą charakteru. Przez innych jesteś uważany za osobę chłodną, wyniosłą i tajemniczą. Zdominowany przez Saturna, jesteś też osobą wstrzemięśliwą. Swoją prawdziwy charakter ujawniasz dopiero po pewnym czasie znajomości.

## WODNIK (20 I - 18 II)

Możliwe, że teraz podejmiesz najważniejszą decyzję w życiu. Będą trafne! Bez trudu uda Ci się przekonać innych do swoich racji oraz współpracy, abyście wspólnie realizowali plany zawodowe. Odnajdziesz spokój ducha i wewnętrzną harmonię.

## RYBY (19 II - 20 III)

Ten tydzień przeżyjesz w osobiwy sposób. Będziesz dużo śmiać się i cieszyć z byle powodu. Pozytywne emocje będą zaraźliwe dla otoczenia, więc atmosfera w rodzinie i w pracy się poprawi. Drobne problemy same rozejdą się, a dużych nie będzie.





# WIELKOPOLSKA AKADEMIA SPOŁECZNO - EKONOMICZNA W ŚRODZIE WIELKOPOLSKIEJ - AKADEMIA NAUK STOSOWANYCH

DAWNIEJ WIELKOPOLSKA WYŻSZA SZKOŁA SPOŁECZNO-EKONOMICZNA W ŚRODZIE WIELKOPOLSKIEJ

JEDNOLITE STUDIA MAGISTERSKIE, STUDIA MAGISTERSKIE,  
INŻYNIERSKIE, LICENCJACKIE ORAZ STUDIA PODYPLOMOWE  
W RÓŻNYCH SPECJALNOŚCIACH NA KIERUNKACH:

- PEDAGOGIKA PRZEDSZKOLNA I WCZESNOSZKOLNA
- PEDAGOGIKA
- EKONOMIA
- PRACA SOCJALNA
- INFORMATYKA
- DIETETYKA
- FILOLOGIA ANGIELSKA



**NAJNIŻSZE CZESNE W REGIONIE**

[wase.edu.pl](http://wase.edu.pl)

**kom. 784 950 640**

**798 192 687**

**[kontakt@wase.edu.pl](mailto:kontakt@wase.edu.pl)**

**KONSTAL**  
GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe  
KOJCE dla Psów Wiaty Kontenery

Najniższe **CENY**  
Różne wymiary  
Dogodne **RATY**  
Transport i montaż  
**GRATIS** cały KRAJ  
Automatyka do bram!  
[www.konstal-garaze.pl](http://www.konstal-garaze.pl)  
**GARAŻE WZMOCNIONE**

61-812-54-69 62-727-20-26 63-220-26-46 509-574-644 65-619-34-15 63-220-26-46 68-419-03-39 509-058-388

**TECHNIK**

**SKUP BYDŁA  
POURAZOWEGO**

Tel. 601 450 997  
508 223 035  
**ATRAKCYJNA CENA!**

**SKUP  
BYDŁA**

Najlepsze Ceny  
Gotówka z VAT  
Odbieramy sztuki na ubój  
z konieczności  
**tel. 531 855 606**

**Ubojnia Gola**

**SKUP BYDŁA  
RZEŻNEGO**

**OFERUJEMY  
UBÓJ BYDŁA  
Z KONIECZNOŚCI**

tel. kom. 517 955 204  
517 955 207, 601 423 929  
tel. do biura: 65 572 50 07  
skupujemy również tuczniki  
tel. 509 134 177  
**ZAPRASZAMY  
DO WSPÓŁPRACY!**

Czynne: pon.-pt. 8.00 - 17.00  
sobota 8.00 - 14.00

**AUTO  
SZYBY** DOJAZD DO KLIENTA

SPRZEDAŻ MONTAŻ NAPRAWA  
Tel. 607 560 682  
Pleszew, ul. Podgórna 21

**Jawor Meble**  
Meble - wymiarzone, wymiarzone, wykonane!

IRENEUSZ JAWORSKI  
GOLINA, ul. 1-go Maja 4  
63-200 Jarocin  
tel./fax (62) 740 47 79  
kom. 887 207 886  
[jawor.meble@wp.pl](mailto:jawor.meble@wp.pl)  
[www.jaworski-meble.pl](http://www.jaworski-meble.pl)

**OPTYK OPTOMETRYSTA**  
Marcin Domagalski

**10 lat**  
W JAROCINIE

Pełne badanie  
optometryczne  
wady wzroku  
przy zakupie  
okularów  
**- bezpłatnie!**

JAROCIN, UL. WROCŁAWSKA 8, TEL. 505-099-282  
OptykOptometrystaMarcinDomagalskiJarocin

**SUPER PROMOCJA**  
do wyczerpania zapasów

**DREWNO OPAŁOWE**  
STANOS Sp. z o.o.  
teren GS  
tel. 697 915 073

**SZYBY** tel. 660 252 097  
**auto** Piekarszew 25  
63-300 Pleszew

• naprawa odprysków  
• przyciemnianie szyb

**SPRZEDAŻ, MONTAŻ**  
OSOBOWE, CIĘŻAROWE, DOSTAWCZE  
**DOJAZD DO KLIENTA**



## sprzedam

**POMYSŁ NA PREZENT.** Nowoczesne, kilkuczęściowe obrazy ręcznie malowane. Aleobrazy.eu . Tel. 515/488-600. (468J16)

Sprzedam **ZIEMIĘ OGRODOWĄ, PIASEK, ŻWIR, USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ I KOPARKĄ.** Tel. 604/812-736, 602/854-249. (338J23)

Oferuje pelet 6mm bardzo dobrej jakości z transportem na miejsce. Tel. +48 880/639-882 (333623)

**SZLAKA, ASZKA, ŻUŻEL, duże ilości.** Tel. 660/475-876 (624P23)

**PIASEK, ŻWIR, CZARNA ZIEMIA 20 ton. USŁUGI TRANSPORTOWE, USŁUGI KOPARKĄ. WYWÓZ GRUZU. PIASEK 02 sortowany do tynku.** Tel. 660/475-876 (625P23)

Sprzedam **BRYCZKI PO REMONCIE.** Cena do uzgodnienia. Tel. 696/233-511, po godz. 15.00. (885J23)

"**ROLMEX**" Gościńiak, Cielcza, ul. Sienkiewicza 53 A. **OPAL NA RATY. EKOGROSZEK 26-27 tys kg/j, 1425 zł tona. PROMOCJA** kupujesz jednorazowo to otrzymujesz rabaty: 1 tonę - 10 zł rabatu, 2 tony - 20 zł rabatu, 3 tony - 30 zł rabatu, 4 tony - 40 zł rabatu. Na życzenie dostawa. Zapraszamy do zakupu. Tel. (62)749-37-23, 512/020-960, 502/140-824, 502/722-013. (910J23)

"**ROLMEX**" Gościńiak, Cielcza, ul. Sienkiewicza 53 A. **OPAL NA RATY.** W ofercie **PELLET DRZEWNY, IGLA PREMIUM** klasa EN plus A1 wartość opałowa 17830kJ/kg, średnica 6 mm, worek 15 kg -25,80 zł brutto, tona - 1720 zł brutto, paleta 1050 kg. Na życzenie dostawa. Zapraszamy do zakupu. Tel. (62)749-37-23, 512/020-960, 502/140-824, 502/722-013. (912J23)

## kupię

Kupię **drewno topolowe okrągłe.** Tel. 728/334-981. (698P23)

Skupuję **silniki, spawarki, narzędzia, sprzęt z likwidacji garaży, warsztatów oraz Komar, WSK, Quad części.** Tel. 692/990-828. (628P23)

## SPRZEDAM

**HYUNDAI ix35 2.0, Diesel 184 KM, czarny, 2015, 130 000 km, cena 61,500 zł.** Tel. 698/481-211. (291J23)

**VW GOLF IV 1.4 benzyna.** Tel. 667/423-577 (639P23)

**VW TOURAN 7-osobowy 1.6 diesel 2014 r. grudeń.** Zamienię na mniejszy. Rozliczenie . Tel. 662/765-123. (175R23)

**HYUNDAI IX 20. 2012r., diesel 1.6.** Tel. 662/765-123. (174R23)

## motoryzacyjne

## KUPIĘ

**AA AUTO - SKUP OSOBOWE, DOSTAWCZE, TRANSITY, MERCEDES, TOYOTA, DAEWOO, NISSANY.** Tel. 503/193-487. (882J23)

Kupię **auta ciężarowe i dostawcze, wózki widłowe, maszyny budowlane.** Tel. +48 694/561-061 (340623)

Kupię **zabytkowe motocykle oraz motocykle: Komar, Romet, Motorynka, Simson, WSK, WFM, Shl Junak.** Tel. +48 880/639-882 (337623)

**Wimar Pieruchy KASACJA POJAZDÓW. Zaświadczenie o złomowaniu, gotówka od ręki. Odbiór własny.** Tel. 500/043-306. (705P21)

**Złomowanie pojazdów - zaświadczenie do wydziału komunikacji, odbiór własny transportem.** Tel. 737/502-502 (375623)

Kupię **KAŻDE AUTO** do kasacji lub remontu. Płacę gotówką, dojadę. **SKUP MASZYN ROLNICZYCH.** Tel. 609/041-771. (880J23)

## motoryzacyjne

## RÓŻNE

Sprzedam **OPONY ZIMOWE "WR SNO-WPROOF NOKLAN TYRES 165/60 R 15".** Tel. 532/713-488. (1440J22)

Sprzedam **OPONY LETNIE "CONTINENTAL 165/60 R 15".** Tel. 532/713-488. (809J22)

## nieruchomości

Sprzedam **DOM** w Jarocinie, blisko centrum (ul. Zimowa), ok. **400 m2, 4 kondygnacje.** Cena 790.000zł (1975zł/m2). Tel. 571/506-640. (1365J22)

**KUPIĘ DOM, MIESZKANIE.** Jarocin. Płatne gotówką. Tel. 781/488-125. (833J23)

Sprzedam **działki pod zabudowę, okolice Tworzymirki.** Tel. 607/970-981, 607/133-574 (348623)

Sprzedam **DOM** w Cielczy wolnostojący **50 m2, posiada kuchnię, łazienkę, duży pokój z kominkiem.** Na poddaszu pokój. W zeszłym roku dom był tynkowany, rolety zewnętrzne. Ogród i garaż. Cena 270 tys. Jest możliwość (367623)

zamiany na mieszkanie w bloku w Jarocinie. Tel. 668/384-145. (888J23)

Sprzedam **DOM JEDNORODZINNY** lub **ZAMIENIĘ na małe mieszkanie.** Tel. 669/675-332. (889J23)

Sprzedam **MIESZKANIE 51m2**, na ulicy św. Ducha. Tel. 606/308-825. (890J23)

## ODDAM W NAJEM

Do wynajęcia **mała HALA** - z bezpośrednim przyłączem elekt., pom. biurowe, parking w gm. Czermin, tel. tylko po 20. Tel. 501/833-063 (587P23)

Do wynajęcia **mała HALA** - z bezpośrednim przyłączem elekt., pom. biurowe, parking w gm. Czermin, tel. tylko po 20. Tel. 501/833-063 (589P23)

Do wynajęcia **kawalerka w Pleszewie - noclegi, pokoje dla firm.** Tel. 600/191-876 (615P23)

Wynajmę **MIESZKANIE** w Jarocinie ul. Sudecka 37/1, o pow. 42 m2. Mieszkanie dwupokojowe, kuchnia, łazienka. Mieszkanie bezczynszowe. Wynajem 950 zł + opłaty. Tel. 667/002-068. (809J23)

## rolnicze

**PRZYJMĘ GRUNTY ORNE W DZIERŻAWĘ.** Dobre warunki. Tel. 725/667-069. (864J23)

Sprzedam **SIANO, SIANOKISZONKĘ I OWIES.** Tel. 697/316-874. (846J23)

**PSZENICA** oczyszczona, tegoroczna. Tel. 663/826-116. (850J23)

Sprzedam **GORCZYCĘ - rzodkiew oleista, facelia, tulin, gryka.** Tel. 661/771-973. (668P23)

Wezmę **ZIEMIĘ** w **DZIERŻAWĘ** z gm. Nowe Miasto i gm. Jarocin. Tel. 453/438-421. (886J23)

Sprzedam **OWIES CZARNY, KUKURYDZĘ** suchą całą bądź kruszoną. Tel. 669/696-299. (867J23)

Kupię **JĘCZMIEN.** Tel. 500/620-786. (868J23)

Przyjmę **GRUNTY ORNE** w dzierżawę. Tel. 669/169-080. (878J23)

Sprzedam **GORCZYCĘ I FACELIĘ** na poplon. Tel. 888/796-921. (881J23)

Wezmę **ZIEMIĘ** w **DZIERŻAWĘ** w gm. Żerków, Czermin, Gizałki. Tel. 669/403-127. (884J23)

Sprzedam **kukurydzę zieloną na pniu** i przyczepę pszenżyta, koła Jaraczewa. Tel. 532/403-293 (367623)

"**ROLMEX**" Gościńiak, Cielcza, ul. Sienkiewicza 53 A. **NAWOZY NA RATY. Szeroka oferta WAPNA NAWOZOWEGO oraz KREDY NAWOZOWEJ firmy CALC GROUP, PlonWap (wapno nawozowe) 455zł/tona, BioMag (wap-**

**no magnezowe) 475zł/tona, BioCalc (wapno kredowe) 510zł/tona, w/w ceny brutto, opak big-bag. Na życzenie transport samowytładowczy.** Tel. (62)749-37-23, 512/020-960, 502/140-824, 502/722-013. (911J23)

Sprzedam **ŻYTO JARE, OWIES, ŁUBIN GORZKI, GROCH** z transportem. Tel. 609/305-437 (846P23)

Sprzedam **SŁOMĘ** z transportem do klienta. Tel. 881/520-938. (915J23)

Sprzedam **OBORNIK** z dowozem. Tel. 792/978-603. (914J23)

Sprzedam **słomę.** Tel. 605/198-223 (371623)

Sprzedam **świeżą słomę, siano, kiszonkę z kukurydzy** z dowozem. Tel. 730/326-770 (372623)

## MASZYNY

Sprzedam **ŚRUTOWNIK ŚSĄCO-TŁO-CZĄCY, wężę 10m/3m, dwukomorowy NOWY. REGENERACJA ŚRUTOWNIKÓW.** Tel. 506/102-776. (135K17)

Skup wszystkich **CIĄGNIKÓW ROLNICZYCH, MASZYN ROLNICZYCH.** Tel. 883/646-199. (530J18)

Kupię **ciągniki rolnicze - absolutnie wszystkich marek, stan i rocznik obojętny.** Tel. 694/229-446. (1592P18)

Kupię **każdy ciągnik rolniczy URSUS, ZETOR, MF, MTZ-82, BELARUS, John Deere, NEW HOLLAND, DEUTZ, PRONAR, RENAULT i VALTRA, płatność gotówką od ręki.** Tel. 694/400-305. (1593P18)

**AGRO SKUP - kupię każdy ciągnik rolniczy, uczciwie zapłacę.** Tel. 695/508-412. (607P23)

Kupię **Ursusy C330M** roczniki: 1990, 1991, 1992. Tel. +48 694/561-061 (339623)

Sprzedam **chłodnię do mleka 1600 litrów.** Tel. 691/989-959 (347623)

Sprzedam **"URSUS 912", PŁUG 4 SKI-BOWY, AGREGAT UPRAWOWY 2.8m.** Tel. 603/896-398. (874J23)

Sprzedam **przyczepa rolnicza wywrotka D-35, burty 50+30 nadstawki.** Tel. 691/291-921 (365623)

Sprzedam **PŁUG czterookobowy UNIA GRUDZIADZ** oraz inne maszyny rolnicze. Tel. 606/240-726. (643P23)

Sprzedam **SŁOMĘ BALOTY 120x120, KUKURYDZĘ NA KISZONKĘ.** Tel. 691/863-463. (908J23)

## ZWIERZĘTA

Kupię **JAŁOWICE** wysoko cielne. Tel. (61)437-75-27, 602/731-229. (1854J12)

Skup **macior i tuczników, płatne gotówką.** Tel. 880/203-189 (25613)

Sprzedam **byczki i jałówki mięsne** oraz krzyżówki, ncb i hf (polskie) od 650 zł. **Możliwość transportu.** Tel. 721/159-984, 601/057-112 (619615)

**SPRZEDAŻ CIELĄT.** DORPOL, 63-210 Żerków, Stęgosz 5, tel. 783/530-623, 531/108-063. (302J21)

**SPRZEDAŻ CIELĄT POWYŻEJ 1-ego miesiąca. PŁATNOŚĆ PRZED WYJAZDEM Z GOSPODARSTWA.** Tel. 609/793-222, 883/993-179. (532J23)

**SPRZEDAŻ CIELĄT RAS MIĘSNYCH.** Tel. 609/793-222 oraz 883/993-179. (673J23)

**SKUP BYDŁA.** GOTÓWKA + vat, oraz ubój z konieczności. Tel. 531/855-606. (883J23)

Kupię **BYCZKI I JAŁÓWKI** od 200-500 kg do dalszej hodowli. Tel. 665/077-944. (156R23)

Skup **bydła na ubój z konieczności.** Gotówka lub przelew. Tel. 664/499-683 (314623)

Kupię **BYCZKI I JAŁÓWKI** od 80kg do 580kg, gotówka. Własny transport. Tel. 669/965-997. (181R23)

Skup **BYDŁA** gotówka + VAT oraz **BYDŁA NA UBÓJ Z KONIECZNOŚCI.** Tel. 600/525-166. (162R23)

Sprzedam **2 jałówki hodowlane, wysoko cielne.** Wycielenie 25 i 30 sierpień. Tel. 609/755-539 (348623)

Sprzedam **młode KURY NIOSKI 4 gatunki, koszt dowozu wliczony w cenę kury.** Tel. 785/724-527 (817P23)

**CAŁOROCZNA SPRZEDAŻ MŁODYCH KUR NIOSEK I KOGUTÓW.** Dojazd GRATIS. Pelen zakres szczepień. Tel. 609/042-928. (871J23)

Sprzedam **BYCZKI, JAŁÓWKI MM, CB, HO (polskie)** od 2-8 tygodni, od 850 zł. Transport w cenie, Roszkowo 63 koło Miejskiej Góry. Tel. 605/992-141. (168R23)

Sprzedam **BYCZKI ŻARŁAKI, bez mleka** na stałej paszy, w wadze 120-150 kg. Tel. 605/992-141. (169R23)

Sprzedam **JAŁÓWKĘ** wysoko cielną do wyboru, **ODSADKI LIMOUNSINE, BYCZEK I 3 JAŁÓWKI.** Tel. 886/557-451 (634P23)

Sprzedam **JAŁÓWKĘ CIELNĄ.** Tel. 785/239-126. (883J23)

Sprzedam **PROSIĘTA 30szt.** Tel. 603/778-573. (887J23)

## SKUP MACIOR, KNURÓW I TUCZNIKÓW

Szybki przelew

tel. 691 744 453  
(65) 572-29-54

DOBRA CENA



## SPRZEDAM SŁOMĘ W BALOTACH

ilość: **250 ton**  
cena: **500 zł za tonę**  
rozmiar balota: **150 cm**

tel. **606 307 249**



Dolny Śląsk / okolice Gryfowa Śląskiego

## POPLONY

• **RZODKIEW OLEISTA**  
• **GORCZYCA • FACELIA**  
• **WAPNO GRANULOWANE**  
• **WYKA OZIMA, JARA**  
• **słonecznik • łubin • lucerna**  
• **groch • siewie iniane • gryka**  
• **trawy poplonowe • peluska**  
• **koniczyna • proso • raygras**

tel. **663-325-800**

## SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA CIELĄT KRAJOWYCH

Pakosław /k Rawicza  
ul. 22 Stycznia 2

☎ **724 087 089**



Sprzedaż odbywa się co środę

## UBÓJ BYDŁA W GOSPODARSTWIE SKUP macior, knurów

tel. **608 227 570**



Sprzedam **JALÓWKĘ WYSOKO CIELNĄ** rasy mlecznej. Tel. 512/891-311. (893,123)

Sprzedam **PROSIĘTA**. Tel. 662/254-180. (895,123)

Sprzedam **JALÓWKĘ WYSOKO CIELNĄ** hodowlaną. Księga główna. Termin wycielenia na 05.09.2023 Nr. telefonu 571/877-734. (899,123)

Sprzedam **BYCZKI** odchowane bez mleka na prostą paszę. Tel. 887/340-511. (900,123)

Sprzedam **JALÓWKĘ WYSOKO CIELNĄ**, hodowlaną oraz **2 BYCZKI**. Tel. 665/286-948. (902,123)

Sprzedam **PROSIĘTA**. Tel. 691/037-217. (902,123)

Sprzedam **jałówkę wysoko cielną**, termin wycielenia 6 września: Tel. 669/562-030 (389,123)

Sprzedam **PROSIĘTA 17 szt.** Tel. 694/184-928. (906,123)

Sprzedam **PROSIĘTA 10 sztuk**. Tel. 886/916-316, (62)741-62-32. (644,123)

Sprzedam **jałówkę cielną** Simental mleczną, wycielenie: 10.09.2023 r. Tel. (65) 571-74-32 (370,123)

## usługi

**NAPRAWA SPRZĘTU GOSPODARSTWA DOMOWEGO.** Jarocin. Tel. 669/891-999. (486,118)

**VIDEOFILMOWANIE&FOTOGRAFIA CYFROWA.** Profesjonalne Studio Produkcji Foto-Video. Przegrywanie z Kaset na DVD. **RABATY, PROMOCJE, GRATISY!!!** zobacz: [www.audiovideofilm.pl](http://www.audiovideofilm.pl), tel. 601/667-119 (487,118)

**SKLEP MEBLOWY** Kotlin, ul. Dworcowa 2A, ul. 15-go Sierpnia 1 - poleca szeroki **ZAKRES MEBLI** oraz **PRZEPROWADZKI**. Tel. 664/739-772. **ZAPRASZAMY!!** (505,118)

**WIERCENIE STUDNI GŁĘBINOWYCH.** Tel. 794/195-425. (507,122)

**USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKA, WYWÓZ ZIEMI.** Tel. 517/252-209 (424,123)

**SCHODY DREWNIANE** i nakładki na beton. Tel. 502/564-440 (608,123)

Oferuję usługi transportowe autolawetą do 1,5 tony, kraj i zagranicą. Posiadam ubezpieczenie OC przewoźnika. Wystawiam fakturę VAT. Tel. +48 694/561-061 (331,123)

Oferuje usługi transportowe do 4,5 tony, auto z planetką wym 6,2x2,4x2,5m winda 1500 kg. Tel. +48 694/561-061 (332,123)

Oferuję nowe konstrukcje stalowe, usługi ślusarskie, montaż płyty warstwowej oraz blachy trapezowej. Tel. +48 694/561-061 (338,123)

Oferuję mobilną usługę piaskowania. Tel. +48 694/561-061 (346,123)

**DREWMAŁ KRZYKOSY**  
MATEUSZ NOWAK

TRANSPORT ADS LUB WINDA

PELLET DRZEWNY WĘGIEL EKOGROSZEK WORKOWANY DREWNO OPALOWE KOMINKOWE

ul. Okrężna 31  
**512-980-919**

**KASACJA POJAZDÓW PUNKT SKUPU ZŁOMU**

TEL. 605 886 562  
604 219 407  
62 747 23 38

JAROCIN UL. GLINKI 26  
MAC-MET SPJ

**STUDIO FOTO VIDEO, WERA FILMOWANIE** oraz **FOTOGRAFIA uroczystości rodzinnych, SESJE FOTOGRAFICZNE, FOTOKSIĘGI.** Promocyjne ceny na wolne terminy 2020. Tel. 607/261-974. (896,123)

## BUDOWLANE

**BRUKARSTWO.** Profesjonalne układanie kostki, kamienia granitowego i polnego. Usługa koparko-ładowarką 2cx i wyburzanie. Kopanie fundamentów. Szybko, tanio i solidnie! Tel. 667/377-841. (1647,110)

**BLACHARSTWO - DEKARSTWO,** wszystkie pokrycia dachowe, renowacje dachów - usługi wykonujemy z własnego oraz z powierzonego materiału. [www.dachy-pleszew.weebly.com](http://www.dachy-pleszew.weebly.com) Tel. 604/220-487. (488,118)

**TYNKI, POSADZKI BETONOWE, PRZEMYSŁOWE - domy, mieszkania, biura.** Tel. 693-459-435 (381,115)

**SPRZEDAŻ I UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ, UKŁADANIE GRANITU, ogrodzenia klinkierowe, odwodnienia terenu, prace ziemne. Usługi koparko-ładowarką.** Tel. 601/901-710. (1875,117)

**SIATKA OGRODZENIOWA** różne rodzaje. **PANEL OGRODZENIOWY.** Kompleksowy montaż. Tel. 660/132-797, 692/740-254. (528,118)

**MAŁOWANE, SZPACHLOWANIE, USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE. INSTALACJE, POMIARY ELEKTRYCZNE. PROMOCYJNE CENY.** Tel. 502/909-641. (1708,118)

**DEKARSTWO, BLACHARSTWO, OCIEPLENIA DACHÓW PŁASKICH, ELEWACJE.** Tel. 785/540-005. (4006,118)

**TYNKI MASZYNOWE GIPSOWE,** krótkie terminy. Tel. 501/565-289, 501/565-283. (1810,118)

**POSADZKI MASZYNOWE.** Szybko, tanio i solidnie. Tel. 697/428-561. (897,120)

**POKRYCIA DACHOWE, BLACHODACHÓWKA, DACHÓWKA: CERAMICZNA, BETONOWA, PAPY TERMOZGRZEWALNE, DOCIEPLANIE DACHÓW, PODBITKI DREWNIANE.** Tel. 600/302-985. (485,121)

**CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE PODŁOGI.** Tel. 694/993-417. (1,123)

**POSADZKI BETONOWE.** Maszynowo wykonywane w domach, blokach, biurach itp. Tel. 606/128-033. (66,123)

**USŁUGI DEKARSKO-BLACHARSKIE, DEMONTAŻ AZBESTU, PAPA TERMOZGRZEWALNA, CIESIELSTWO,** itp. Tel. 729/847-899, 785/746-599. (1552,123)

**REMONTY ŁAZIENEK, PŁYTKI, MAŁOWANIE, REGIPSY, SUCHE ZABUDOWY, MAŁOWANIE ELEWACJI.** Tel. 518/212-743. (807,123)

**HYDRAULIK - USŁUGI** Wodno-Kanalizacyjne i Centralne Ogrzewanie. Fachowa obsługa i profesjonalne doradztwo. Tel. 507/796-387. (812,123)

**OGRODZENIA BETONOWE, PANELOWE, BRAMY WJAZDOWE, GARAŻE.** Tel. 509/510-712. (837,123)

**GENERALNY REMONT ŁAZIENEK, KUCHNI, POKOI, PŁYTKI, MAŁOWANIE, SZPACHLOWANIE, ELEKTRYKA, KANALIZA.** Tel. 724/474-546. (892,123)

## różne

**TANIE PŁOTY I OGRODZENIA, GARAŻE BLASZANE, BLACHY TRAPEZOWE.** Raty. Tel. (62)733-88-30, 607/680-103. (488,118)

**ANTYKI, STAROCIE, SKUP, RENOWACJA.** P.H.U. Piotr Pryczek, ul. Śródmiejska 25, 63-200 Jarocin. Tel. 500/086-800. (14,121)

## praca

**ZATRUDNIMY PRACOWNIKÓW na LINIĘ PRODUKCYJNĄ** w branży drzewnej. Umowa o pracę. Tel. 668/372-205. (1095,120)

Zatrudnię **DEKARZA** oraz **PRACOWNIKA OGÓLNOBUDOWLANEGO.** Tel. 785/540-005, 781/534-690. (450,121)

Zakład Remontowo Budowlany zatrudni **PRACOWNIKÓW DO PRAC ELEWACYJNYCH**, na pełen etat, na terenie Poznania i okolic. Informacje pod nr tel. 602/641-700. (858,123)

Firma Jar-Drew z siedzibą w Golinie (gm. Jarocin) poszukuje kandydatów na stanowisko **PROJEKTANT-KONSTRUKTOR URZĄDZEŃ I MASZYN DO TARTACZNICTWA** oraz **ŚLUSARZO-SPAWACZY.** Wynagrodzenie do uzgodnienia. Szczegóły pod nr tel. 722/120-095. (891,123)

Zatrudnię do zbioru **POMIDORÓW** polnych. Tel. 888/431-357 (842,123)

Firma Ddeweloperska zatrudni **PROJEKTANTA - ARCHITEKTA.** Tel. 515/915-515. (907,123)

Przyjmę **SPAWACZA.** Tel. 512/568-070 (847,123)

## lekarskie

**KRZYSZTOF GRUSZCZYŃSKI SPECJALISTA CHIRURG.** Przyjęcia Jarocin ul. Hallera 9 p 23 czwartki po 1600. Rejestracja telefoniczna 691/692-223. (160,107)

**SPECJALISTA CHIRURG GRZEGORZ SZYMCAK** Jarocin, ul. Wrocławska 38, przyjęcia: wtorek od 16.00, piątek od 16.00 - rejestracja telefoniczna. **GASTROSKOPIA:** czwartek od 17.00 - rejestracja. Tel. 601/796-362. (331,118)

**GABINET OKULISTYCZNY, lek. med. HANNA MARCZUK-ZIELIŃSKA.** Przyjęcia: poniedziałki, czwartki 16.00 - 17.00, piątki 15.00 - 17.00; Jarocin, ul. Słoneczna 8, tel. (62) 747-14-05, 660/764-253. (489,118)

**CHIRURG, lek. med. ANATOL ZIELIŃSKI.** Rejestracja telefoniczna; Jarocin, ul. Słoneczna 8, tel. (62)747-14-05, 660/733-126. (500,118)

**PRYWATNY GABINET NEUROLOGICZNY, PRACOWNIA EEG - lek. med. B. Łysiak-Matecka, SPECJALISTA NEUROLOG, SPECJALISTA NEUROLOGII DZIECIĘCEJ.** Przyjęcia poniedziałki 18.00-20.00, środy - 17.00-20.00, piątki 12.00-14.00. Rejestracja telefoniczna (62) 747-12-04. Jarocin, ul. Hallera 9, pok. 31. (504,118)

**PRYWATNY SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY, PRACOWNIA USG, KTG, KOLPOSKOPIA, leczenie nadżerek LEEP - LOOP - lek. med. K. Małecki - specjalista ginekolog-położnik.** Przyjęcia: wtorek, czwartek, rejestracja telefoniczna (62) 747-12-04, po 20.00. (502,118)

**GABINET OKULISTYCZNY - lek. okulista ALINA BUDZYŃSKA,** komputerowe badanie wzroku; Jarocin, ul. Wrocławska 46 a. Przyjęcia: wtorki, środy i czwartki od 10.00 do 17.00. Tel. (62)747-83-18. Nagłe przypadki 508/155-615. (503,118)

**GABINET GINEKOLOGICZNY, dr. n. med. WŁODZIMIERZ BUDZYŃSKI,** specjalista ginekolog-położnik; **LASER - leczenie nadżerek, KTG, USG.** Badania okresowe i wstępne. Jarocin, ul. Wrocławska 46 a, tel. (62)747-83-18, rejestracja telefoniczna 532/785-228. Przyjęcia: poniedziałki i czwartki od 15.00. (504,118)

**GABINET UROLOGICZNY - KAZIMIERZ WYSOCKI,** specjalista urolog. **USG** w trakcie wizyty. Jarocin, ul. Wrocławska 38, przychodnia "MEDAN". Rejestracja tel. (62) 747-22-61, od godz. 8.00 do 18.00. (505,118)

**PRYWATNY GABINET PSYCHIATRYCZNY lek. med. PAWEŁ JERZYCKI.** Jarocin, rejestracja w godz. od 9.00-15.30 tel. (62)505-22-40. (506,118)

**SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY lek. med. KATARZYNA ZIOŁO - specjalista ginekolog-położnik. USG, KTG, KRIOTERAPIA.** Przyjęcia pn.-pt. - po uprzedniej rejestracji. Jarocin, ul. o. Serafina Niedbały 18, tel. (62)747-59-36, (62)747-37-61. (512,118)

**SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ BARTŁOMIEJ ROSZAK.** Przyjęcia po rejestracji telefonicznej 602/593-835, Jarocin, ul. Wodna 23. (514,118)

Centrum Medyczne Lek. med. **JACEK GÓRNY** specjalista **KARDIOLOG** (w cenie wizyty **EKG i ECHO SERCA**), Jarocin ul. Magnoliowa 1. Tel. (62)747-28-35, (62)747-12-86. (1484,118)

Centrum Medyczne Profesor dr hab. nauk med. **STEFAN SAJDAK** specjalista w **POŁOŻNICTWIE GINEKOLOGII I ONKOLOGII GINEKOLOGICZNEJ**, Jarocin, ul. Magnoliowa 1. Tel. (62)747-28-35, (62)747-12-86. (3727,118)

**GABINET PSYCHOLOGICZNY, mgr JULIA PIEKARSKA,** ul. T. Kościuszki 12 a, Jarocin. Tel. 604/997-276. Młodzież i dorośli. (170,121)

**GABINET GINEKOLOGICZNY - USG, KTG, lek. med. Mirosława Sosińska-Walczak,** specjalista ginekolog-położnik. Rejestracja telefoniczna (62) 740-62-38. **ŚRODY NIECZYNNE!** (201,121)

Centrum Medyczne Docent **FRANCISZEK RAJEWSKI** doktor habilitowany w **CHIRURGII URAZOWEJ I ORTOPEDII**, Jarocin, ul. Magnoliowa 1. Tel. 535/205-206. (690,121)

**OPTOMETRIA** dr n. m. **MONIKA FELTZKE.** Badanie wzroku, dobór okularów. Tel. (62)747-31-16. (14,122)

Prof.dr hab.n.med. Ewa Nowak- Markwitz **SPECJALISTA W GINEKOLOGII, POŁOŻNICTWIE I ONKOLOGII GINEKOLOGICZNEJ** przyjmuje w poniedziałki w gabinecie przy ul. Sienkiewicza 14, tel. 62-747-28-17. (866,123)

**REHABILITACJA DZIECI I NIEMOWIĄT METODĄ NDT BOBATH** (opóźnienie rozwoju motorycznego, nieharmonijny rozwój, mózgowie porażenie dziecięce). **Magdalena Bartkowiak,** Jarocin, tel. 797/291-866. (813,123)

## DYŻURY APTEK

7-12 sierpnia

Apteka „**Dbam o zdrowie**”  
Kaufland, ul. Kościuszki 16 A

13 sierpnia

Apteka „**Stylowa 2**”  
ul. Wrocławska 51

14 sierpnia

Apteka „**Dbam o zdrowie**”  
Kaufland, ul. Kościuszki 16 A

15 sierpnia

Apteka „**Stylowa 3**”  
ul. Wrocławska 20

Punkty są czynne  
w godz. 8.00-21.00.

**lek. Aleksander MALESZKA**  
**GASTROENTEROLOG**  
SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH  
SZPITAL ŚRĘDZKI  
PRACOWNIA ENDOSKOPII - WEJŚCIE A1  
Środa Wlkp., ul. Żwirki i Wigury 10  
tel. 797 710 703  
DIAGNOSTYKA I LECZENIE CHOROBY UKŁADU POKARMOWEGO  
CENTRUM MEDYCZNE PAJDOWSCY  
UL. MAGNOLIOWA 1, JAROCIN  
TEL. 535 205 206  
PIERWSZY CZWARTEK MIESIĄCA  
Przychodnia Nad Stawem  
ul. Poznańska 10b, Koźmin Wlkp.  
Tel. 62 597 19 73, 539 911 947

Gabinet **Stomatologiczny**  
**lek. stom. Wojciech Garbacz**  
• stomatologia zachowawcza  
• protetyka  
• chirurgia  
• choroby przyzębia  
• wybielanie zębów  
Jarocin, ul. Dąbrowskiego 16  
Rejestracja tel. (62) 505-28-08  
Czynne od poniedziałku do czwartku  
od 14.00 do 19.00  
oraz w piątki od 9.00 do 13.00

## RTG, USG

**ZAKŁAD DIAGNOSTYKI OBRAZOWEJ**

Eliasz, Ziolo

Jarocin, ul. o. S. Niedbały 18  
czynne pn. - pt.: od 8.30 do 17.00

- Badania RTG, Pantomograf zębów  
- Badania USG piersi, tarczycy, jąder, prostaty, brzucha, mięśni i stawów  
- Doppler żył i tętnic

Rejestracja tel. (62) 740-02-77

## matrymonialne

Serdecznie zapraszam **OSOBY SAMOTNE** do Biura Matrymonialnego "Rusalka", które działa z powodzeniem już od 17-tu lat - Aneta Sierowa, tel. 662/400-165. (840,123)

## towarzyskie

**SEKSOWNA CYCOLINKA.** Tel. 733/867-642. (748,123)

## nauka

**TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY - JĘZYK NIEMIECKI I ANGIELSKI.** Tel. 698/481-211. (2710,119)

## Miejsce na Twoje ogłoszenie



# Martyna i Nikola z medalami na Mistrzostwach Świata w karate

**Martyna Gendek z Żerkowa i Nikola Kubicka z Witaszyc brały udział w Mistrzostwach Świata w Karate WUKF World Championships w Dundee w Szkocji, gdzie zdobyły medale dla Polski.**

Obie trenują karate od piątego roku życia pod okiem Jacka Kruka w klubie Karate Team Raven Comerto w Orzechowie.

Martyna ze Szkocji przywiozła 2 medale: w konkurencji indywidualnej wiekowej i wagowej zdobyła pierwsze miejsce, uzyskując tytuł Mistrzyni Świata w San-

bon Shobu. Na dodatek razem z Nikołą zdobyły trzecie miejsce w konkurencji drużynowej Rotation w kategorii wiekowej Martyny.

Nikola również przywiozła 2 medale. W konkurencji indywidualnej dwunastolatek niestety nie udało się jej stanąć na

podium, ale wraz z koleżankami z reprezentacji Polski tytuł mistrzowski wywalczyła w kumie drużynowym Rotation.

Dziewczyny i ich rodziny dziękują sponsorom i gminie Żerków za wsparcie finansowe.

(BB)



Martyna Gendek



Nikola Kubicka

## PATRYCJA LUBI BRAŻ

**Patrycja Adamkiewicz opuściła chińskie Chengdu nie z jednym a z dwoma medalami. Jarocinianka zdobyła drugi krążek w rywalizacji drużynowej.**

Adamkiewicz była częścią drużyny i wraz z Aleksandrą Kowalczyk, Julią Seredą i Łucją Oleszczuk wywalczyła brązowy medal. Polki w drodze na podium musiały pokonać zaledwie jedną drużynę, gdyż w 1/8 finału miały wolny los. W ćwierćfinale wygrały zaś z Turczynkami. W półfinale musiały jednak uznać wyższość Chinek, które później okazały się zwyciężczyniami całego turnieju.

Podium uzupełniły reprezentacje Uzbekistanu (srebrne medale) oraz Korei Południowej (drugi komplet brązowych medali - w taekwondo przyznawane są zawsze dwa komplety brązowych krążków).

Dla naszej reprezentantki jest to drugi krążek na tej Uniwersjadzie, a piąty w ogóle i najprawdopodobniej ostatni, gdyż wkrótce ukończy studia i nie będzie miała prawa do startu w Uniwersjadzie. W swoich występach Jarocinianka zdobyła jeden srebrny i cztery brązowe medale. Podczas tegorocznej imprezy Patrycja Adamkiewicz niosła flagę Polski na ceremonii otwarcia.

(kp)

## Górka Żerkowska po długiej przerwie

**Stowarzyszenie Fair Play Żerków oraz gmina Żerków organizują 6. edycję biegu ulicznego Górka Żerkowska. Impreza odbędzie się w niedzielę 20 sierpnia.**

Fani biegania i aktywności na świeżym powietrzu z pewnością czekali na tę informację. Po długiej przerwie wraca bieg uliczny Górka Żerkowska. W tym roku organizatorzy przygotowali wiele ciekawych konkurencji.

Start biegu ulicznego będzie miał miejsce na rynku w Żerkowie, a trasa poprowadzi przez uliczki miasta i drogą powiatową. Uczestnicy biegu pokonają dystans 10 km. Będzie też możliwość współzawodnictwa w innych kategoriach, takich jak Marsz Nordic Walking na dystansie 5 km.

Rynek w Żerkowie zostanie całkowicie wyłączony z ruchu drogowego w godzinach 10.00 - 13.30. Trasa biegu, obejmująca ulice: Kolejową, Targowisko, Moniuszki, Jarocińską, Rynek, Mickiewicza oraz drogę powiatową Żerków - Śmiełków, również zostanie objęta ograni-

ceniami w ruchu w czasie trwania biegu, tj. 10.50 - 12.30.

Aby zminimalizować utrudnienia w ruchu drogowym, zostaną wyznaczone objazdy, a służby odpowiedzialne za koordynację ruchu zapewnią płynność przejazdu.

„Mamy gorącą prośbę do wszystkich uczestników ruchu o cierpliwość i wyrozumiałość do zaistniałych utrudnień wynikających z bezpieczeństwa uczestników biegu, jak i wszystkich znajdujących się na drogach. Z góry dziękujemy za zrozumienie i okazane wsparcie” - piszą organizatorzy.

(BB)

**W ramach Górki Żerkowskiej odbędą się także:**

- Marsz Nordic Walking 5 km,
- Mistrzostwa Małżeństw,
- Uniforma Run - mistrzostwa służb i klubów mundurowych,
- V Marsz dla Serca im. Małgosi Korcypy,
- Exact Run for Life - akcja wspierająca profilaktykę i leczenie chorób nowotworowych wśród dzieci,
- Miasteczko lekkoatletyczne dla dzieci (tor przeszkód, strefa relaksu)

## UKS Komorzanka na Młodzieżowych Mistrzostwach Europy w Estonii

**Zawodnicy UKS Komorzanka reprezentują Polskę w Młodzieżowych Mistrzostwach Europy w warcabach 100-polowych w Tallinnie w Estonii.**

W dniach 31 lipca - 10 sierpnia odbywają się Młodzieżowe Mistrzostwa Europy w warcabach 100-polowych w Estonii. Nasi warcabiści: Danuta Bożejewicz, Oskar Hofmański, Aleksandra

Łukomska, Adam Przydryga, Maja Rydz, Julian Surma, Patrycja Tomczak reprezentują Polskę. Do rozegrania mają trzy turnieje w grze: klasycznej, aktywnej i błyskawicznej.

(BB)





# DUŻO GOLI NA OTWARCIE SEZONU W IV LIDZE

**Na inaugurację sezonu IV ligi Jarota Jarocin zmierzyła się na wyjeździe z Pogonią Łobżenica. W starciu z beniaminkiem padło dużo goli.**

Pogoń Łobżenica to beniaminek IV ligi, który na ten poziom rozgrywkowy awansował po wygranych barażach z Wartą Międzychód (16. zespołem IV ligi sezonu 2022/2023). Zapowiadało się więc, że przynajmniej na papierze faworytem będzie Jarota Jarocin.

Po spadku z trzeciej ligi z klubem pożegnało się wielu piłkarzy. W nowym sezonie w żółto-czerwono-niebieskich barwach nie zobaczymy: Jakuba Bauta, Szymona Bogaczyka, Emila Jędraszaka, Sebastiana Kamińskiego, Szymona Komen-dzińskiego, Wojciecha Krygera, Michała Marszałkiewicza, Adriana Ratajczyka oraz Szymona Sońskiego. Do Jaroty przyszyli jednak nowi piłkarze, a miano-



foto: screen z transmisji meczu

wie Szymon Nowacki, Vitalii Lysenko, Mateusz Rosiak, Maciej Sanocki, Michał Wojtkowiak. Szeregi pierwszego zespołu zasilili także spora grupa piłkarzy rezerw na czele z Krzysztofem Matuszakiem. Wielu nowych zawodników rozpoczęło spotkanie od pierwszych minut.

Choć Jarota w trakcie okresu przygotowawczego stosowała formację 1-3-5-2, to w sobotę trener Piotr Garbarek zdecydował się na ustawienie 1-4-3-3. Przez pierwszych dziesięć minut przynosiło ono efekty, bo JKS dominował na boisku, choć nie potrafił tego podkreślić bramką. Gola za to zdobyli gospodarze. Akcję z prawej strony wykończył strzałem ze skraju pola karne-

go Zbigniew Barańczyk. Pogoń szła za ciosem i w kolejnych minutach nasiliła swoje ataki, czego efektem było następne trafienie. W 23. minucie gry zza pola karnego tuż pod poprzeczkę uderzył Dawid Szcześniak. Drugi gol miejscowych nieco pobudził Jarotę i dzięki temu mogliśmy oglądać pierwsze uderzenia w wykonaniu graczy trenera Garbarka. Efektem coraz częstszych ataków była bramka Miłosza Kowalskiego, który zamknął akcję Jacka Pacyńskiego. Gospodarze odzyskali jednak dwubramkowe prowadzenie jeszcze przed przerwą. Nieporozumienia po prawej stronie defensywy Jaroty wykorzystał Jan Bruski, który w sytuacji sam

na sam pokonał Szymona Nowackiego.

Po przerwie lepiej w mecz weszła Jarota, czego efektem była bramka w 60. minucie autorstwa Macieja Sanockiego. Nowy nabytek Jaroty zdobył gola głową po centrze z rzutu rożnego w wykonaniu Piotra Skokowskiego. Kiedy wydawało się, że Jarota pójdzie za ciosem i wyrówna stan spotkania, w 72. minucie gry po raz drugi Nowackiego pokonał Bruski. JKS jednak szybko odpowiedział i po trzech minutach znów tracił jedną bramkę. Podanie na wolne pole Jacka Pacyńskiego wykorzystał bowiem Miłosz Kowalski. Oba zespoły próbowały jeszcze powiększyć swój dorobek

bramkowy, ale zabrakło w tym wszystkim precyzji i w starciu beniaminka ze spadkowiczem lepsi okazali się ci pierwsi.

Kolejne spotkanie to domowa inauguracja Jaroty w sezonie 2023/2024. Rywalem będzie Korona Piaski. Początek pojedynku w sobotę 12 sierpnia o godzinie 17.00. (kp)

## Plusy i minusy spotkania Pogoń - Jarota

- +** **Dużo bramek** - spotkania z dużą ilością bramek zawsze ogląda się lepiej, bo można nimi nacieszyć oko i mieć poczucie, że widziało się dobry mecz, a taki oglądaliśmy w sobotę w Łobżenicy.
- +** **Wymienność pozycji** - piłkarze Jaroty nie trzymali się stricte swoich pozycji z wyjściowego ustawienia i stale zmieniali swoje położenie na boisku, co utrudniało przeciwnikowi rozczytanie gry.
- **Porażka na otwarcie sezonu** - brak punktów na otwarcie sezonu zawsze martwi. Gra jednak nie była aż tak zła, co pokazują trzy zdobyte bramki i fragmenty dominacji na boisku. Przyszłość nie musi być w aż tak ciemnych barwach.
- **Dużo niewymuszonych błędów** - Pogoń miała aż szesnaście rzutów wolnych, z czego aż siedem po spalonych. Za dużo tego było w grze JKS-u.

### POGOŃ ŁOBŻENICA

4:3  
(3:1)

### JAROTA JAROCIN

#### BRAMKI

12' 10' Zbigniew Barańczyk 60' 32' Maciej Sanocki  
23' 20' Dawid Szcześniak 72' 42' Jan Bruski  
43' 21' Miłosz Kowalski 75' 43' Miłosz Kowalski  
45' 2' 31' Jan Bruski

#### SKŁAD

**POGOŃ:** Kamil Czaplak - Filip Tadych (81' - Radosław Leoniak), Maciej Stuba, Zbigniew Barańczyk, Jakub Bagniewski - Dawid Szcześniak (kapitan) (65' - Seweryn Kuczkowski), Jan Bruski, Rafał Kubacki, Mahmoud Sanni-Oba (86' - Maciej Piszczek), Łukasz Cyruk (58' - Jakub Bazela) - Kacper Czaja (70' - Marcin Śluda)  
**Trener:** Marcin Tyjak

**JAROTA:** Szymon Nowacki - Piotr Stachowiak, Vitalii Lysenko, Dawid Idzikowski, Piotr Skokowski (kapitan) - Patryk Pech, Jacek Pacyński, Krzysztof Matuszak (79' - Łukasz Tomczak) - Kaito Imai, Maciej Sanocki, Miłosz Kowalski  
**Trener:** Piotr Garbarek

# KOTŁY

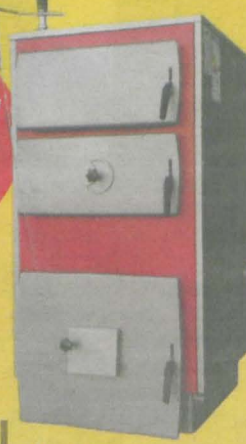
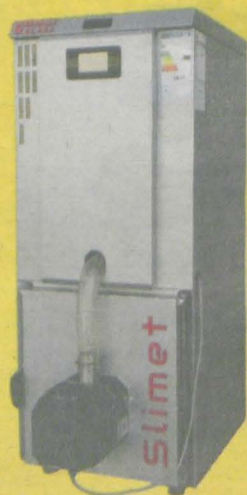
## opalane

- pelletem
- ekogroszkiem
- drewnem
- węglem

RATY

**G**  
**GREGOR**

www.kotly-co.pl



Prezentacja:  
wtorek targowisko Gostyń

724 930 290; 601 483 246

OGŁOSZENIE

### IV LIGA

|                                           |     |
|-------------------------------------------|-----|
| Huragan Pobiedziska - Centra Ostrów Wlkp. | 2:0 |
| Polonia 1908 Marcinki Kępno               |     |
| - Victoria Września                       | 4:1 |
| Nielba Wągrowiec - Polonia 1912 Leszno    | 2:1 |
| Tarnovia Tarnowo Podgórne - Lipno Stęszew | 2:6 |
| Pogoń Łobżenica - Jarota Jarocin          | 4:3 |
| Korona Piaski - Obra Kościan              | 1:2 |
| Polonia Chodzież - Kotwica Kórnik         | 0:2 |
| Mieszko Gniezno - LKS Gołuchów            | 0:4 |
| Ostrowia 1909 Ostrów Wlkp.                |     |
| - Wiara Lecha Poznań                      | 1:1 |

| Lp. | Drużyna                     | Pkt | Bramki |
|-----|-----------------------------|-----|--------|
| 1.  | Lipno Stęszew               | 3   | 6:2    |
| 2.  | LKS Gołuchów                | 3   | 4:0    |
| 3.  | Polonia 1908 Marcinki Kępno | 3   | 4:1    |
| 4.  | Huragan Pobiedziska         | 3   | 2:0    |
| 5.  | Kotwica Kórnik              | 3   | 2:0    |
| 6.  | Pogoń Łobżenica             | 3   | 4:3    |
| 7.  | Nielba Wągrowiec            | 3   | 2:1    |
| 8.  | Obra Kościan                | 3   | 2:1    |
| 9.  | Ostrowia 1909 Ostrów Wlkp.  | 1   | 1:1    |
| 10. | Wiara Lecha Poznań          | 1   | 1:1    |
| 11. | Jarota Jarocin              | 0   | 3:4    |
| 12. | Korona Piaski               | 0   | 1:2    |
| 13. | Polonia 1912 Leszno         | 0   | 1:2    |
| 14. | Polonia Chodzież            | 0   | 0:2    |
| 15. | Centra Ostrów Wlkp.         | 0   | 0:2    |
| 16. | Victoria Września           | 0   | 1:4    |
| 17. | Tarnovia Tarnowo Podgórne   | 0   | 2:6    |
| 18. | Mieszko Gniezno             | 0   | 0:4    |

### ZAPOWIEDZI SPOTKAŃ

#### IV LIGA

12 sierpnia, godz. 17.00

Jarota Jarocin  
Korona Piaski

#### RED BOX V LIGA, GR. 3

12 sierpnia, godz. 17.00

LZS Cielcza  
GKS Rychtal

#### RED BOX KLASA OKRĘGOWA, GR. 4

12 sierpnia, godz. 17.30

Promień Krzywiń  
GKS Jaraczewo

#### RED BOX KLASA OKRĘGOWA, GR. 5

13 sierpnia, godz. 11.00

GKS Żerków  
Sokół Bralin

**sport**

zawsze aktualny na  
[www.jarocinska.pl](http://www.jarocinska.pl)